

Krzysztof Rataj

Bydgoszcz wpatrzona w przeszłość. Obchody jubileuszu 600-lecia miasta w 1946 roku

słowa kluczowe: Bydgoszcz, 600-lecie miasta, uroczystości, wystawa

Zakończenie II wojny światowej nie przyniosło Polsce suwerenności, kraj znalazł się w strefie wpływów ZSRR, co uruchomiło procesy prowadzące do przejścia w ciągu kilku następnych lat pełni władzy przez komunistów, przy ich jednoczesnym dążeniu do kontrolowania praktycznie wszystkich sfer rzeczywistości społecznej. Nim jednak nastąpiła likwidacja zbrojnej i politycznej opozycji, samorządności terytorialnej i gospodarczej czy doprowadzono do koncesjonowania działalności towarzystw i stowarzyszeń społecznych zgodnie z interesami rządzącej partii, społeczeństwo ciągle jeszcze mogło korzystać ze względnie wielu swobód i podejmować różnorodne formy aktywności. W tym szczególnym okresie lat 1944-1949/50 przypadła jedna z dwóch wielkich rocznic jubileuszowych Bydgoszczy, które były obchodzone w XX wieku. Sześćsetna rocznica wydania przez Kazimierza Wielkiego aktu lokacyjnego miasta w 1346 roku stała się okazją do przygotowania przez mieszkańców bogatego programu uroczystości. Ich skala była imponująca, organizatorom udało się nadać im rangę ponadlokalną, przynajmniej część imprez nabrała charakteru ogólnokrajowego, w tym *Pomorska Wystawa Przemysłu, Rzemiosła i Handlu* (dalej *Pomorska Wystawa*) oraz uroczystość *Święta Lotnika*, z którą połączono zakończenie obchodów. Tłem tych wydarzeń były nie tylko nowe realia społeczno-polityczne, ale także bardzo trudne warunki gospodarcze panujące w kraju po zakończeniu II wojny światowej oraz doświadczenia, które stały się udziałem społeczeństwa w wyniku zbrodniczej działalności okupantów.

W historiografii poświęconej dziejom Bydgoszczy znajduje się stosunkowo niewiele materiałów, w których autorzy swą uwagę skierowali na obchody jubileuszu 600-lecia miasta w 1946 roku. Chronologicznie pierwszym spośród nich

jest artykuł Anny Perlińskiej *Uroczystości 600-lecia miasta Bydgoszczy*¹. W oparciu na szerokiej podstawie źródłowej badaczka zarysowała sytuację społeczno-gospodarczą, w jakiej znajdowało się miasto w 1946 roku, a następnie przedstawiła szczegółowo działalność i osiągnięcia większości sekcji Komitetu Obchodu 600-lecia Miasta Bydgoszczy. Na nich swą uwagę koncentrowała również Barbara Janiszewska-Mincer w artykule *Obchody 600-lecia Miasta Bydgoszczy w 1946 roku*², gdzie uwypukliła plany i zadania stojące przed sekcjami, a następnie opisała przedsięwzięcia faktycznie zrealizowane oraz wskazała niektóre porażki organizacyjne. Istotnym walorem tej pracy było wykorzystanie przez autorkę materiałów prasowych, które były publikowane w okresie jubileuszu na łamach bydgoskich gazet. W związku uroczystościami rocznicowymi w 1996 roku ukazał się artykuł Romana Mikczyńskiego *Obchody 600-lecia miasta Bydgoszczy*, poruszył on kwestie pozyskania środków finansowych z budżetu centralnego na cele odbudowy zniszczonych obiektów i uporządkowania miasta, wydania rocznicowych pamiątek, okoliczności przygotowania pamiątkowej tablicy oraz organizacji Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu³.

Najważniejszymi źródłowymi, które zostały wykorzystane do przygotowania niniejszej pracy, są archiwalia tworzące zespół Zarząd Miejski w Bydgoszczy 1945-1950 z zasobu Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, a także inne zespoły wytworzone w wyniku działalności w tym okresie na terenie Bydgoszczy i województwa pomorskiego organów administracji publicznej, samorządu gospodarczego oraz partii politycznych. Istotne uzupełnienie stanowią publikacje, które ukazały się w związku z działalnością Komitetu, w szczególności *Przewodnik po wystawie. Pomorska Wystawa Przemysłu, Rzemiosła i Handlu*⁴ oraz *Bydgoszcz w roku jubileuszowym. Jednodniówka sprawozdawcza Komitetu Obchodu 600-lecia Miasta Bydgoszczy*⁵. Inną grupą źródeł są artykuły, notki prasowe oraz reklamy ukazujące się na łamach prasy ogólnopolskiej i regionalnej⁶. Bardzo cennym źródłem zawierającym materiały wizualne jest album z fotografiami,

¹ A. Perlińska, *Uroczystości 600-lecia miasta Bydgoszczy*, „Prace Komisji Historii BTN” t. 12 (1976), s. 117-128.

² B. Janiszewska-Mincer, *Obchody 600-lecia Miasta Bydgoszczy w 1946 roku*, „Kronika Bydgoska”, t. 9 (1982-1985), s. 147-159.

³ R. Mikczyński, *Obchody 600-lecia miasta Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska”, t. 17 (1995), s. 77-84.

⁴ *Przewodnik po wystawie. Pomorska Wystawa Przemysłu, Rzemiosła i Handlu*, oprac. J. Kołodziejczyk, Bydgoszcz 1946.

⁵ *Bydgoszcz w roku jubileuszowym. Jednodniówka sprawozdawcza Komitetu Obchodu 600-lecia Miasta Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1947.

⁶ *Ilustrowany Kurier Polski, Głos Ludu, Gazeta Ludowa, Rzeczpospolita, Ziemia Pomorska, Rzemieślnik Pomorski, Arkona*.

znajdujący się w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy⁷. Zamieszczono w nim zdjęcia ukazujące przygotowania do wystawy gospodarczej i imprez jej towarzyszących, a przede wszystkim liczne fotografie gotowych ekspozycji podmiotów prezentujących swe wyroby oraz z uroczystości kończących jubileusz, połączonych ze *Świętem Lotnika* z dnia 1 września 1946 roku. Całość uzupełniają okolicznościowe karty pocztowe oraz pocztówki z widokami różnych miast polskich. Większość fotografii została wykonana w bydgoskich studiach fotograficznych⁸, jedynie część ukazała się na łamach ówczesnej prasy bądź w wydawnictwach jubileuszowych. Do albumu został dołączony spis fotografii wraz z opisem, kogo lub co przedstawiają. W trakcie kwerendy okazało się, że w zbiorach Archiwum Dokumentów Fonicznych Polskiego Radia Pomorza i Kujaw w Bydgoszczy⁹ nie zachowały się żadne materiały z tego okresu. Jest to niewątpliwie strata, gdyż w oparciu o inne źródła udało się ustalić, że emitowano wówczas okolicznościowe audycje z Bydgoszczy na obszar całego kraju¹⁰. Pozytywnego rezultatu nie przyniosła również kwerenda prowadzona w Delegaturze Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy.

Przygotowania i realizacja uroczystości rocznicowych w Bydgoszczy przypadły na lata 1945-1946. Był to okres charakteryzujący się bardzo dynamicznymi przemianami politycznymi, społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi w Polsce, które w wymiarze regionalnym i lokalnym nabierały dodatkowo własnej specyfiki.

Oswobodzenie Bydgoszczy i okolicznych miejscowości spod niemieckiej okupacji przez jednostki Armii Czerwonej i 1. Armii Wojska Polskiego nastąpiło pod koniec stycznia 1945 roku¹¹. W czasie wojny miasto nie uległo poważnym zniszczeniom, jednak w stosunku do okresu przedwojennego zaszły istotne przeobrażenia przestrzenne w obrębie starówki i centrum, także w wyniku ostatnich walk i działań wojsk, gdy dotkliwie uszkodzono kilka ważnych i zabytkowych obiektów, w tym budynek Teatru Miejskiego. Liczbę zniszczonych budynków na terenie całej Bydgoszczy oszacowano łącznie na 80, kolejne 24 zostały znacznie uszkodzone¹². Polska społeczność od samego początku okupacji w 1939 roku została poddana represjom, już w pierwszych dniach po zajęciu miasta przystąpiono

⁷ Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy, sygn. MAGS 747.1958 (4^o), *600-lecie Bydgoszczy: pomorska wystawa*. (Album 600-lecia).

⁸ M.in. Foto Bobo, Foto-Pilichowski, Foto-Venus.

⁹ Zob. www.archiwum.radiopik.pl (dostęp 17.06.2014 r.)

¹⁰ Np. *Pierwsze dni okresu jubileuszowego sędziwego grodu nad Brdą*, „Ilustrowany Kurier Polski” (dalej IKP), R II, nr 110, 24.04.1946, s. 3.

¹¹ Walki na terenie miasta trwały w dniach 24-26.01.1945 r. Zob. Ł.M. Nadolski, A. Kaliński, *Bydgoszcz 1945*, Bydgoszcz 2011, s. 48-97.

¹² A. Perlińska, *Uroczystości 600-lecia...*, s. 118; Ł.M. Nadolski, A. Kaliński, *Bydgoszcz...*, s. 120.

do masowych, często publicznych egzekucji. W kolejnych latach radykalnie ograniczono Polakom możliwość zaspokajania potrzeb ekonomicznych i społecznych, wiele rodzajów aktywności zostało całkowicie zakazanych¹³. Niemcy prowadzili konsekwentną politykę wynarodowiania polskiej społeczności. Wkroczenie do Bydgoszczy jednostek Armii Czerwonej poprawiło ogólną sytuację, jednakże należy pamiętać, że przynajmniej część ludności narażona była na zatrzymania i deportacje, zwłaszcza w pierwszej połowie 1945 roku. Wynikało to z szerokich uprawnień posiadanych przez radzieckich wojskowych komendantów w czasie stanu wojennego. Władze wojskowe przejawiały w tym kontekście szczególne zainteresowanie ludnością niemiecką, zwłaszcza członkami różnych organizacji cywilnych i wojskowych działających w III Rzeszy, ale również Polakami, którym w większości na obszarze Pomorza z urzędu przyznano III grupę niemieckiej listy narodowościowej¹⁴. Ponadto tego rodzaju niebezpieczeństwo dotyczyło m.in. członków polskich podziemnych organizacji niepodległościowych. Dodatkowym elementem ograniczającym swobodę życia społecznego była działalność polskiego aparatu bezpieczeństwa, coraz szybciej rozbudowującego swoje struktury. Znajdował się on pod ścisłą kontrolą PPR, także w Bydgoszczy, gdzie przedstawiciele partii prowadzili szkolenia polityczne dla funkcjonariuszy¹⁵. Zainteresowaniem Urzędu Bezpieczeństwa obejmowani byli nie tylko ci, którzy oficjalnie byli uznawani za realnych lub potencjalnych przeciwników władzy ludowej, ale również członkowie politycznych sojuszników PPR-u¹⁶.

Ogólne warunki życia mieszkańców Bydgoszczy po wyparciu wojsk niemieckich były bardzo trudne. W 1945 roku występowały poważne kłopoty z apro wizacją, które dodatkowo pogłębiały siarczyste mrozy w miesiącach zimowych. Skutkiem tego wprowadzono reglamentację żywności. Na lamach lokalnej prasy ukazywały się liczne informacje dotyczące paczek z UNRRA, świadczące o wadze problemu oraz o faktycznym zapotrzebowaniu społeczeństwa na tego rodzaju pomoc. W 1946 roku zaledwie 38% mieszkańców nabywało żywność i odzież

¹³ W. Jastrzębski, *Bilans rządów niemieckich na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy*, [w:] *Wrzesień 1939 roku i jego konsekwencje dla ziem zachodnich i północnych Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Sudziński, W. Jastrzębski, Toruń-Bydgoszcz 2001, s. 177-178 i 180-183.

¹⁴ M. Golon, *Działalność radzieckich władz wojskowych i policyjnych w Bydgoszczy w latach 1945-1946* (Cz. 1), „Kronika Bydgoska”, t. 17 (1995), s. 86-87. Zob. W. Jastrzębski, *W dalekim, obcym kraju. Deportacje Polaków z Pomorza do ZSRR w 1945 r.*, Bydgoszcz 1990, s. 61-67.

¹⁵ W. Jastrzębski, *Życie polityczne w Bydgoszczy w latach 1945-1956* (1), „Kronika Bydgoska”, t. 9 (1982-1985), s. 70; A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1945-1956: główne kierunki działania*, [w:] *Opór społeczny i konspiracja w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945-1956*, red. T. Chiciński, Z. Karpus, Bydgoszcz-Toruń 2007, s. 13.

¹⁶ Tamże, s. 18.

na wolnym rynku, pozostała część korzystała z zaopatrzenia kartkowego¹⁷. W latach 1945-1946 zanotowano wysoką śmiertelność wśród niemowląt, co również wskazuje, że potrzeby socjalne i aprowizacyjne nie były zaspokajane na zadowalającym poziomie¹⁸.

Pomimo przeciwności starano się jednak organizować życie prywatne i społeczne w przedwojennych formach, wracać do normalności. Przestrzeń dla rozwoju działalności politycznej, gospodarczej, kulturalnej, zrzeszania się, organizowania zbiorowych uroczystości, swobody życia religijnego, publicystyki, pomimo poważnych ograniczeń, stawała się coraz bardziej dostępna i natychmiast zaczęto podejmować różnorodne przedsięwzięcia w jej ramach. Z pewnością fakt, iż miasto nie uległo poważnym zniszczeniom w trakcie wojny, był czynnikiem, który sprzyjał stabilizacji. Podobnie rysowała się sytuacja ludnościowa. W 1945 roku liczba mieszkańców była niższa niż w roku 1939, kiedy Bydgoszcz zamieszkiwało ponad 140 000 osób. Spadek ludności wynikał z okupacyjnego terroru, jakiemu poddana została polska i żydowska społeczność, a na koniec pogłębiła ją ucieczka znacznej grupy Niemców. Jednak na koniec grudnia 1946 roku oszacowano ją na 143 252 osoby, co odpowiadało stanowi sprzed wojny¹⁹. Przyczyniły się do tego m.in. powroty ludzi ewakuowanych, przesiedlonych, wywiezionych na przymusowe roboty lub zesłanych do obozów oraz napływ ludności wysiedlonej na Wschodzie i migrantów z centralnej Polski.

W świetle statystyk można stwierdzić, iż w okresie pierwszych dwóch lat od zakończenia wojny w dynamice życia gospodarczego w Bydgoszczy nastąpiło wyraźne przyspieszenie. Liczba zakładów przemysłowych na koniec 1946 roku wzrosła o jedną trzecią w stosunku do roku poprzedniego i wyniosła 309. Zdecydowana większość spośród nich pozostawała w rękach prywatnych, jednak zaliczały się one do grupy małych i średnich. 74 duże zakłady oraz stanowiące majątek poniemiecki uspołeczniono²⁰. W grudniu 1946 roku funkcjonowało

¹⁷ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej APB), Zarząd Miejski w Bydgoszczy 1945-1950 (dalej ZM), sygn. 17, Sprawozdanie Zarządu Miejskiego za czas od 1 kwietnia do 31 grudnia 1946 r., s. 7.

¹⁸ W 1945 roku w Bydgoszczy co trzecie urodzone żywe dziecko umierało przed ukończeniem 1. roku życia, sytuacja w pierwszej połowie roku 1946 polepszyła się nieznacznie, liczba zgonów w zależności od miesiąca wahała się od 20 do 30 na 100 urodzeń. Uznano, że oznaki poprawy wiążą się ze stabilizacją warunków bytowych oraz lepszą dostępnością do produktów mlecznych. *Kłęska wielkiej śmiertelności*, IKP, R. I, nr 1-2, 22.10.1945, s. 13; *Bydgoszcz przekroczyła liczbę mieszkańców z przed wojny*, IKP, R. II, nr 210, 6.08.1946, s. 5.

¹⁹ APB, ZM, sygn. 17, Sprawozdanie Zarządu Miejskiego za czas od 1 kwietnia do 31 grudnia 1946 r., s. 4; Zob. A. Perlińska, *Uroczystości 600-lecia...*, s. 117-118.

²⁰ APB, ZM, Sprawozdanie Zarządu Miejskiego za czas od 1 kwietnia do 31 grudnia 1946 r., s. 8-9; S. Ziemiolżyński, *Współczesne życie gospodarcze*, [w:] *Bydgoszcz. Historia, kultura, życie gospodarcze*, Wyd. Morskie, Gdynia 1959, s. 174-175.

w mieście aż 1856 zakładów rzemieślniczych zrzeszonych w 27 cechach, z wyjątkiem kilkunastu wszystkie należały do prywatnych właścicieli. Znaczna część bydgoskich zakładów przemysłowych i rzemieślniczych działała w branżach: budowlanej, metalowej, drzewnej, chemicznej, tekstylno-włókienniczej i spożywczej²¹. Ostatnia z wymienionych branż była również filarem bydgoskiego handlu. W tym okresie zarejestrowano 66 prywatnych hurtowni. Stosunkowo dobra sytuacja lokalowa pozwoliła na funkcjonowanie 2153 sklepów prywatnych i 145 spółdzielczych²².

Powyższe dane liczbowe nie pozwalają jednak dostrzec problemów, z jakimi borykali się bydgoscy przedsiębiorcy, handlowcy, rzemieślnicy oraz robotnicy. Początkowo duże kłopoty sprawiały rabunki dokonywane przez czerwonooarmistów, niekiedy przy pomocy ludności cywilnej. Zakłady, w których udało się od razu uruchomić produkcję, nastawione były w pierwszej kolejności na zaspokajanie potrzeb frontu²³. Jednakże nawet ten fakt nie chronił przed grabieżami. Na początku kwietnia 1945 roku żołnierze radzieccy zajęli niektóre czynne bydgoskie fabryki i w ciągu kilku dni wywieźli z nich część lub niekiedy wszystkie najcenniejsze maszyny²⁴. W późniejszych miesiącach zakłady często otrzymywały potrzebne przyrządy z reparacji niemieckich z obszaru zajętego przez ZSSR, to jednak zazwyczaj nie rekompensowało w pełni poniesionych strat. Choć najtrudniejsza sytuacja w związku z działaniami wojsk radzieckich miała miejsce w pierwszym półroczu 1945 roku, to również w późniejszym okresie istniała realna groźba konfiskat oraz bandyckich zachowań. Na warunki gospodarcze znacząco wpływała również polityka prowadzona przez polski rząd. W jej ramach podkreślano konieczność nacjonalizacji lub uspołecznienia przedsiębiorstw z kluczowych gałęzi gospodarki, a także największych oraz tych, które stanowiły majątek ponemiecki. Gwarantować to miały ustawy uchwalone 3 stycznia 1946 roku przez KRN o nacjonalizacji i o popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu²⁵. Społeczeństwo nie negowało przewidzianych w nich ogólnych rozwiązań, w tym podziału gospodarki na trzy sektory: państwowy, spółdzielczy i prywatny. Nadzieje rozbudzone przez władze dość szybko zostały jednak zachwiane ze względu na brak przejrzystości przepisów oraz narastające bariery,

²¹ APB, ZM, Sprawozdanie Zarządu Miejskiego za czas od 1 kwietnia do 31 grudnia 1946 r., s. 8-9.

²² Tamże, s. 8; S. Ziemiolożyński, *Współczesne życie...*, s. 179-180.

²³ M. Golon, *Działalność radzieckich władz...* (Cz. 2), „Kronika Bydgoska”, t. 18 (1996), s. 36. Zob. W. Jastrzębski, *W dalekim...*, s. 50-53.

²⁴ Tamże, s. 43-44. Zob. M. Golon, *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945-1947*, Toruń 2001, s. 236-251.

²⁵ H. Ślabek, *O społecznej historii Polski 1945-1989*, Warszawa 2009, s. 92.

z którymi spotykali się mali i średni przedsiębiorcy, w tym również rzemieślnicy. W województwie pomorskim w szczególnie trudnym położeniu były prywatne hurtownie handlowe. Pod koniec maja 1946 roku przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, na zjeździe w Bydgoszczy przyjęli rezolucję w obronie prywatnego hurtu i handlu detalicznego, które stały się całkowicie zależne od sektora spółdzielczo-państwowego²⁶. Oceniając ogólną sytuację, wiceprezes IPH w Gdyni Stanisław Cyilkowski wykazał, iż brak rozporządzeń wykonawczych dla ustaw pogłębia niepewność i działa hamująco na rozwój prywatnej przedsiębiorczości, w codziennej praktyce dyskryminowanej względem dwóch pozostałych sektorów²⁷. Członkowie bydgoskiej Izby Rzemieślniczej napotykali wiele podobnych problemów, przedstawiano ich jako ostoję reakcji i sabotażystów nowego ustroju gospodarczego. Doświadczali nadgorliwości przedstawicieli Urzędów Skarbowych i stawali się obiektem krytyki za rzekomo zbyt wysokie ceny wyrobów²⁸.

W styczniu 1945 roku swoją pracę rozpoczął bydgoski Tymczasowy Komitet Obywatelski, który miał wykonywać zadania miejskiego samorządu. Jego kompetencje ograniczały przepisy stanu wojennego, dzięki którym faktyczna władza należała do radzieckich komendantów wojennych²⁹. W następnym miesiącu TKO zastąpiły Tymczasowa Rada Narodowa (od następnego posiedzenia Miejska RN) i Zarząd Miejski, któremu przewodniczył tymczasowy prezydent. Funkcję tę od początku sprawowali ludzie związani z PPR. W dniu 30 sierpnia 1945 roku został nim ekonomista Józef Twardzicki. W trakcie swej prezydentury dał się poznać jako dobry organizator, jednocześnie nie należał do grona czołowych aktywistów swej partii³⁰. We wrześniu 1945 roku w MRN zasiadali przedstawiciele wszystkich partii Bloku Demokratycznego oraz stosunkowo duża grupa radnych niezrzeszonych. W październiku roku następnego proporcje te uległy odwróceniu, blisko połowę członków stanowili przedstawiciele PPR, liczną reprezentację

²⁶ APB, Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy 1945-1951, sygn. 2, Protokół III plenarnego zebrania IPH w Gdyni, odbytego w Bydgoszczy w dniu 31.05.1946 r., k. 44-54.

²⁷ Tamże, k. 57. Bydgoska IPH pełną samodzielność uzyskała w maju 1947 roku, wcześniej stanowiła ekspozyturę IPH w Gdyni. Działalność IPH w Bydgoszczy w okresie powojennych, także w kontekście omawianych zagadnień, została przedstawiona w artykule S. Komosińskiego, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy w latach 1945-1950*, „Kronika Bydgoska”, t. 23 (2001), s. 41-58.

²⁸ APB, Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy 1945-1979, sygn. 232, XIII Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy za rok 1946, s. 8-12.

²⁹ R. Kozłowski, *Niektóre problemy życia politycznego Bydgoszczy po zakończeniu okupacji niemieckiej*, „Kronika Bydgoska”, t. 17 (1995), s. 61-62.

³⁰ J. Kutta, *Twardzicki Józef*, [w:] *Bydgoski słownik biograficzny*, red. J. Kutta, t. 3, Bydgoszcz 1996, s. 148.

posiadło również PPS³¹. Od początku 1945 roku w Bydgoszczy, podobnie jak na terenie całego kraju, partia robotnicza umacniała swoje wpływy i wytyczała najważniejsze zadania i problemy, wokół których ogniskowało się ówczesne życie polityczne. Wśród mieszkańców miasta zdobywała powoli coraz większe wpływy, jednak posiadała realnych konkurentów, dużym poparciem cieszyły się PPS, SP³² oraz PSL. Natomiast marginalne znaczenie miały SD i SL³³.

W marcu 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej zatwierdził decyzję o przeniesieniu Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego z Torunia do Bydgoszczy. Była ona zgodna z postulatami, które bydgoszczanie wysuwali od końca lat dwudziestych XX wieku, gdy zaczęto rozważać zmiany w podziale administracyjnym kraju. Chciano, aby miasto zostało włączone do województwa pomorskiego i zaczęło pełnić, jako największy ośrodek, funkcję stołeczną, jednak przed wojną zrealizowano jedynie pierwszy postulat³⁴. W 1945 roku z inicjatywą przeniesienia stolicy z Torunia do Bydgoszczy wystąpili radni Wojewódzkiej Rady Narodowej z ramienia PPR. Choć była ona zgodna z przedwojennymi postulatami, to faktycznie uwzględniała przede wszystkim interes partii, gdyż Bydgoszcz posiadająca więcej dużych zakładów, zatrudniających licznych robotników, mogła stanowić zaplecze kadrowe dla działań PPR³⁵. Niewątpliwie ta decyzja miała doniosłe znaczenie dla Bydgoszczy, jej prestiż został podniesiony w skali całego

³¹ W. Jastrzębski, *Życie polityczne...*, s. 68-69; W. Kotowski, *Władze administracyjne*, [w:] *Bydgoszcz wczoraj i dziś 1945-1980*, red. S. Michalski, Warszawa-Poznań 1988, s. 46-51.

³² Stronnicтво Pracy miało w Bydgoszczy ugruntowaną pozycję, zwłaszcza w kręgach inteligencji, przedsiębiorców, handlowców i rzemieślników, a także części robotników. W 1938 roku wygrało wybory do MRN, zdobywając 18 mandatów. Po wojnie formalnie było partią niezależną, jednakże wstrząsały nim wewnętrzne podziały podsycane przez PPR. Prawicowi członkowie SP z Karolem Popielem na czele byli zwalczani przez frakcję Zrywu Narodowego, w której jedną z najważniejszych ról odgrywał Zygmunt Felczak, członek KRN i wicewojewoda pomorski. Należał do grona inicjatorów powołania do życia *Ilustrowanego Kuriera Polskiego*, ukazującego się w Bydgoszczy od października 1945 roku. Gazeta miała zasięg ogólnopolski. W Bydgoszczy aktywnie działał również utożsamiający się z nurtem chadeckim w SP Kazimierz Studentowicz. Został on odwołany z zarządu wojewódzkiego partii w wyniku listu z oskarżeniami, który został skierowany do K. Popiela przez Z. Felczaka. R. Kozłowski, *Niektóre problemy życia...*, s. 69. Zob. W. Jastrzębski, *Życie polityczne...*, s. 57 i 61-62; J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944-1950*, Lublin 1995, s. 173-196; M.K. Jeleniewski, „*Ilustrowany Kurier Polski*” jako pismo codzienne Stronnicтва Pracy (1945-1950), „*Kronika Bydgoska*”, t. 31 (2009), s. 171-177.

³³ Zob. W. Jastrzębski, *Życie polityczne...*, s. 56-78; R. Kozłowski, *Niektóre problemy...*, s. 57-74.

³⁴ Z. Biegański, *Dzieje rywalizacji bydgosko-toruńskiej o lokalizację siedziby władz wojewódzkich w okresie międzywojennym*, [w:] *Bydgoszcz 650 lat praw miejskich*, red. M. Grzegorz, Z. Biegański, Bydgoszcz 1996, s. 190-192.

³⁵ W. Jastrzębski, *Życie polityczne...*, s. 58.

kraju. Główny nurt życia politycznego w regionie związano z nową stolicą, co pociągnęło za sobą również przeniesienie do niej niektórych urzędów, instytucji i organizacji społecznych.

Zakończenie wojny i częściowa stabilizacja warunków umożliwiły władzom miasta i jego mieszkańcom zwrócenie uwagi na przypadającą w 1946 roku 600. rocznicę lokacji miasta. Z propozycją zorganizowania oficjalnych uroczystości wystąpił do Zarządu Miasta Witold Belza, naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki w magistracie oraz dyrektor Biblioteki Miejskiej. Została ona zaakceptowana i przedstawiona na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej 30 sierpnia 1945 roku, która przyjęła uchwałę o powołaniu Komitetu Obchodu 600-lecia (dalej Komitet)³⁶. Równocześnie akceptację zyskała propozycja radnego, członka Izby Rzemieślniczej, Wojciecha Fiolki, aby w roku jubileuszowym zorganizować wystawę gospodarczą prezentującą dorobek przemysłu i rzemiosła z obszaru Polski zachodniej. Było to nawiązanie do przedwojennych planów, w myśl których tego rodzaju impreza miała się odbyć w Bydgoszczy w 1941 roku³⁷. Witoldowi Belzie powierzono skoordynowanie wstępnych działań Komitetu, nawiązał on kontakty z przedstawicielami bydgoskich środowisk twórczych i naukowych, reprezentantami Kościoła katolickiego, władz miejskich, partii politycznych, administracji publicznej, samorządu gospodarczego oraz innymi osobami, które chciały wnieść wkład w przygotowanie jubileuszu. Sporządzono w tym czasie wstępne propozycje uroczystości i inicjatyw, które miały uświetnić obchody, w czym wydatny udział miał bydgoski pedagog Franciszek Stopa³⁸. 1 października 1945 odbyło się spotkanie z prezydentem J. Twardzickim, w którym uczestniczyło blisko pięćdziesięciu członków Komitetu Wykonawczego. Początkowo zakładano, że obchody będą miały charakter lokalny, jednak w trakcie dalszych prac zmieniono koncepcję i postanowiono je przeprowadzić w skali ogólnopolskiej. Jednocześnie wyłoniono Prezydium Komitetu Wykonawczego (dalej Prezydium), któremu przypadło zadanie koordynacji i realizacji kluczowych inicjatyw oraz nadzór nad działalnością kilku sekcji mających wykonać szczegółowe zadania. Na jego czele stanął przewodniczący Komitetu, prezydent miasta J. Twardzicki, ponadto w jego skład weszli: zastępca przewodniczącego Stefan Haupe, sekretarz Józef Pietrowicz – Naczelnik Wydziału Ogólnego Zarządu Miasta, członkowie Stefan Rutkowski – Przewodniczący MRN i Wojciech Styczeń (od września 1946

³⁶ APB, ZM, Sprawozdanie z posiedzenia Prezydium Zarządu Miejskiego z dnia 28.08.1946 r., k. 31; APB, Miejska Rada Narodowa w Bydgoszczy 1945-1950 (dalej MRN), sygn. 1, Protokół dziesiątego posiedzenia MRN w Bydgoszczy w dniu 30.08.1945 r., s. 152-153.

³⁷ Tamże, s. 153.

³⁸ J. Pietrowicz, *Sprawozdanie ogólne*, [w:] *Bydgoszcz w roku jubileuszowym. Jednodniówka sprawozdawcza Komitetu Obchodu 600-lecia Miasta Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1947, s. 5.

roku)³⁹ – wiceprezydent miasta oraz skarbnik Andrzej Mańczak – Naczelnik Wydziału Finansowego ZM⁴⁰. Pod koniec października 1945 roku opinia publiczna została za pośrednictwem prasy poinformowana o ogólnych planach Komitetu. Przewidywano, że jubileusz rozpocznie się 19 kwietnia 1946 roku i potrwa, aż do końca października, w tym czasie odbędą się w mieście ogólnopolskie zjazdy rozmaitych towarzystw, imprezy kulturalne i sportowe oraz zostanie otwarta wystawa gospodarcza. Zakładano także, że teatr otrzyma nowy budynek⁴¹.

Jednym z pierwszych i najważniejszych zadań, które miało zrealizować Prezydium było zaproszenie do komitetu honorowego jubileuszu czołowych przedstawicieli władz państwowych. W pierwszej kolejności zwrócono się do Prezydenta KRN Bolesława Bieruta, aby zgodził się objąć obchody osobistym protektorem. W piśmie przygotowywanym na tę okazję, aby uzasadnić prośbę, wskazano na historyczne doświadczenia miasta, które *od wieków było przedmiotem zakusów niemieczyny* oraz uwypuklono kluczową rolę, jaką miała odgrywać nowa stolica Pomorza w systemie gospodarczym kraju i budowaniu nowych zrębów państwowości. Podkreślono, że do uczestnictwa w komitecie zostaną zaproszeni *najbardziej dla Bydgoszczy zasłużeni i najwięcej z nią związani obywatele*⁴². Na początku grudnia 1945 roku członkowie Prezydium Komitetu osobiście spotkali się z Bolesławem Bierutem. Prezydent wyraził zgodę, po czym poczyniono dalsze zabiegi wśród członków rządu, w pierwszej kolejności u premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego i marszałka Michała Roli-Żymierskiego⁴³, stojącego na czele resortu obrony⁴⁴. Już wówczas uzgodniono, że koniec obchodów będzie miał miejsce 1 września 1946 roku i zostanie połączony z ogólnopolskim *Świętem Lotnika*. Delegacja uzyskała zapewnienia, że miasto otrzyma wsparcie finansowe

³⁹ Wiceprezydent Wojciech Styczeń był wymieniany w gronie członków Prezydium Komitetu w jednodniówce sprawozdawczej, jak również w artykułach poświęconych zagadnieniu obchodów 600-lecia Bydgoszczy. Nie zwracano jednak uwagi na fakt, iż dołączył do członków Prezydium Komitetu dopiero we wrześniu 1946 roku. Wcześniej nie uczestniczył w jego posiedzeniach oraz nie podpisywał oficjalnych pism sygnowanych przez wszystkich członków. Najprawdopodobniej jego bezpośrednie zaangażowanie w prace Prezydium było spowodowane urlopem prezydenta we wrześniu 1946 oraz nieobecnością w Bydgoszczy S. Haupego, który od tego momentu już nie uczestniczył w posiedzeniach. Upřednio W. Styczeń był m.in. członkiem delegacji, która na początku sierpnia udała się do Warszawy na konsultacje w sprawie organizacji zakończenia obchodów. APB, ZM, sygn. 593, Protokół posiedzenia Prezydium Komitetu z dnia 3.09.1946 r., bp.

⁴⁰ Tamże; A. Perlińska, *Uroczystości 600-lecia...*, s. 119-120.

⁴¹ *600 lat liczy sobie Bydgoszcz*, IKP, R. I, nr 4, 24.10.1945, s. 7.

⁴² APB, ZM, sygn. 594, Konspekt pisma do Prezydenta KRN z dnia 24.11.1945 r., bp.

⁴³ 24 października 1945 roku MRN na wniosek ZM przyjęła uchwałę o nadanie marszałkowi tytułu honorowego obywatela miasta Bydgoszczy. APB, MRN w Bydgoszczy, sygn. 1, Protokół dwunastego posiedzenia MRN w Bydgoszczy w dniu 24.10.1945 r., s. 174-175.

⁴⁴ *600-lecie miasta Bydgoszczy*, IKP, R. I, nr 45, 5.12.1945, s. 3.

z budżetu na wydatki związane z przygotowaniem do jubileuszu. Formalne zaproszenia do komitetu honorowego dla członków rządu zostały wystosowane już po spotkaniach odbytych z najważniejszymi ministrami, udzielono na nie pozytywnych odpowiedzi⁴⁵. Zainteresowanie jubileuszem przedstawicieli władz centralnych miało na celu nadanie uroczystościom odpowiednio wysokiej rangi, a jednocześnie wypromowanie dorobku miasta i uzyskanie przychylności oraz wsparcia dla jego dalszego rozwoju. Przykuwało również uwagę prasy i opinii publicznej na bydgoskie uroczystości. W tych, jak się okazało, bardzo skutecznych zabiegach Prezydium przeważał pragmatyzm, gdyż faktycznie członkami komitetu honorowego zostali ludzie nie mający szczególnych związków i zasług dla Bydgoszczy.

W styczniu 1946 roku Komitet zintensyfikował swoje działania i rozpoczął przygotowania do zorganizowania zaplanowanych uroczystości. Jeszcze przed ich oficjalnym rozpoczęciem prezydent J. Twardzicki w sprawozdaniu przed MRN wskazał najważniejsze cele, jakie mają zostać osiągnięte dzięki obchodom jubileuszu. Uzasadniał, że należy uświadomić mieszkańcom miasta i całej Polski rolę i wkład Bydgoszczy w proces politycznej, gospodarczej i kulturalnej odbudowy kraju. W obszarach kultury i gospodarki zamierzano nawiązać silną współpracę z największymi ośrodkami miejskimi w Polsce oraz wytyczyć racjonalne kierunki dalszego rozwoju Bydgoszczy. Za jedno z zadań przyjęto także skierowanie do ogółu społeczeństwa informacji o wielowiekowych zmaganiach o polskość nowej stolicy województwa pomorskiego i Ziemi Zachodnich. Mieszkańcom chciano zapewnić przede wszystkim dogodne warunki pracy, w szczególności dla robotników i rzemieślników oraz stworzyć platformę do zgodnego współżycia i współpracy. Prezydent przyznał również, że działania promocyjne

⁴⁵ Obok wymienionych osób członkami komitetu honorowego zostali: wicepremier i min. Ziemi Zachodnich Władysław Gomułka, minister skarbu Konstanty Dąbrowski, minister odbudowy kraju Michał Kaczorowski, minister administracji publicznej Władysław Kiernik, minister kultury i sztuki Władysław Kowalski, minister informacji i propagandy Stefan Matuszewski, minister przemysłu Hilary Minc, minister komunikacji Jan Rabanowski, minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, minister aprowizacji i handlu Jerzy Sztachelski, minister poczty i telegrafów Józef Putek, delegat do spraw Wybrzeża Eugeniusz Kwiatkowski oraz wojewoda pomorski Wojciech Wojewoda i przewodniczący WRN Wojciech Wiechno. Wśród zachowanych źródeł nie znalazły się takie, które świadczyłyby, iż wystosowano zaproszenia do wicepremiera oraz ministra rolnictwa i reform rolnych Stanisława Mikołajczyka czy ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza. Trudno jednoznacznie określić, czy wynikało to z chęci zachowania poprawności politycznej przez odcięcie się od szefa partii opozycyjnej, a w drugim przypadku dostosowania się do nastrojów społecznych, czy może uznano, iż podlegające im resorty nie są merytorycznie powiązane z przygotowaniem i obchodami jubileuszu. APB, ZM, sygn. 594 Konspekt pisma do prezesa rady ministrów E. Osóbki-Morawskiego z dnia 6.12.1945, bp. i nast.

mają wzbudzić zainteresowanie i zrozumienie dla spraw i problemów miasta u reprezentantów władz centralnych⁴⁶. W czasie trwania oficjalnych obchodów przedstawiciele organizatorów kreowali narrację na temat jubileuszu i jego znaczenia, w oparciu o wymienione cele.

Jednym z pierwszych, kluczowych zadań Komitetu było pozyskanie środków, które umożliwiłyby zrealizowanie zaplanowanych działań. Od grudnia 1945 roku istotną rolę w tym zakresie odgrywała Sekcja Finansowa, na czele której stanął Paweł Marcinkiewicz, dyrektor oddziału Narodowego Banku Polskiego w Bydgoszczy. Jej skład uzupełniali przedstawiciele innych instytucji finansowych, w tym K. Studentowicz z Banku Gospodarstwa Krajowego⁴⁷. Sekcja sporządziła listę bydgoskich prywatnych i państwowych firm, banków oraz zjednoczeń przemysłowych, do których następnie rozesłano oficjalną prośbę o wsparcie finansowe dla działalności Komitetu⁴⁸. Spotkała się ona z pozytywną odpowiedzią wielu instytucji, które przekazały na rzecz przygotowywanych obchodów kwoty w wysokości od kilkuset złotych do kilkudziesięciu tysięcy złotych. W tym okresie innymi źródłami dochodów Komitetu były subwencje Zarządu Miasta oraz przekazana w lutym 1946 roku kwota 200 tys. zł przez Prezydium Rady Ministrów⁴⁹. Pod koniec tego miesiąca z funkcji przewodniczącego Sekcji Finansowej zrezygnował P. Marcinkiewicz, który został przeniesiony służbowo do Szczecina, na stanowisku w banku, a równocześnie w sekcji, zastąpił go Stefan Burski. Komitet kilkakrotnie w pierwszych miesiącach 1946 roku ponawiał apele do obywateli i firm o dokonywanie wpłat. Podmioty gospodarcze wsparły go ostatecznie kwotą 540.595,50 zł, co stanowiło istotną część jego budżetu⁵⁰. Działalność Sekcji Finansowej wygasła najprawdopodobniej wiosną 1946, gdyż nie zachowały się źródła świadczące o jej późniejszej aktywności. Osobą odpowiedzialną za finanse pozostawał przez cały okres funkcjonowania Komitetu jego skarbnik A. Mańczak.

Ważnym zadaniem do wykonania, które przyjął na siebie Komitet, było usunięcie z przestrzeni miejskiej zniszczeń powstałych wskutek działań wojennych,

⁴⁶ APB, MRN, sygn. 2, Protokół dziewiętnastego posiedzenia MRN w Bydgoszczy z dnia 27.03.1946 r., s. 318-319. Zob. A. Perlińska, *Uroczystości 600-lecia...*, s. 120.

⁴⁷ APB, ZM, sygn. 596, Pismo do Komitetu z listą osób wchodzących w skład Sekcji Finansowej z dnia 3.01.1946 r., bp.

⁴⁸ APB, ZM, sygn. 596, Pismo do Komitetu z informacją o działalności Sekcji Finansowej z dnia 11.02.1946 r., bp.; APB, ZM, sygn. 597, Okólnik Komitetu do bydgoskich podmiotów gospodarczych ws. ofiar publicznych z dnia 12.12.1945 r., bp.

⁴⁹ APB, ZM, sygn. 596, Sprawozdanie skarbnika Komitetu za okres 12.12.1945-28.02.1946 z dnia 11.03.1946 r., bp. i nast.; APB, sygn. 597, Odpis pisma dyrektora Biura Budżetowo-Gospodarczego PRM ws. przyznania Komitetowi subwencji z dnia 4.02.1946 r., bp.

⁵⁰ A. Mańczak, *Sprawozdanie finansowe skarbnika*, [w:] *Bydgoszcz w roku...*, s. 22.

poprawa infrastruktury oraz upiększenie Bydgoszczy. Tymi kwestiami zajęła się Sekcja Urbanistyczna⁵¹ pod przewodnictwem inżyniera Stefana Liera, a w późniejszym okresie miejskiego architekta Jana Kossowskiego. Oszacowano, iż koszty rozbiórek najbardziej uszkodzonych budynków, w tym Teatru Miejskiego, a także wykonania remontów lekko uszkodzonych i zabytkowych obiektów, rewitalizacji terenów zielonych oraz usprawnienia komunikacji miejskiej wyniosą około 5 milionów zł⁵². Środki w tej wysokości udało się pozyskać Komitetowi z Ministerstwa Odbudowy Kraju w postaci specjalnego kredytu. Występując o nie, prezydent J. Twardzicki wskazał, że miasto chciałoby w związku z jubileuszem wybudować nowy budynek teatru oraz basen letni dla mieszkańców, przy kosztach odpowiednio 60 i 8 milionów zł. Postulat ten pozostał jednak bez odpowiedzi⁵³. W maju 1946 roku Komitet otrzymał informację z Ministerstwa Komunikacji, że przyznano Bydgoszczy dotację na przebudowę ul. Grunwaldzkiej, o co zabiegano od kilku miesięcy⁵⁴. Pozyskane środki z urzędów centralnych, choć pozostawały w dyspozycji Sekcji Urbanistycznej, nie były wliczane do budżetu Komitetu. Umożliwiły one realizację większości zadań związanych z porządkowaniem i upiększaniem miasta w ścisłym porozumieniu z wydziałami Zarządu Miejskiego merytorycznie odpowiedzialnymi za prowadzenie spraw w tym zakresie, w szczególności z Wydziałem Techniczno-Budowlanym. Dzięki

⁵¹ Działania Sekcji Urbanistycznej zostały uwzględnione w artykule I. Jastrzębskiej-Puzowskiej, *Architektura i urbanistyka Bydgoszczy w latach 1945-1956*, „Kronika Bydgoska”, t. 34 (2013), s. 187-205. Autorka wskazała, że Sekcja Urbanistyczna podjęła decyzję o przystąpieniu do rozbiórki zniszczonego budynku Teatru Miejskiego. Należy jednak podkreślić, iż uchwały o rozbiórce obiektu oraz o rozpisaniu konkursu na projekt nowego zostały przyjęte przez MRN już w kwietniu 1945 roku. Na tej samej sesji zdecydowano również o rozbiórce kościoła przy pl. Wolności oraz zaproponowano, by to samo uczynić z Kasynekem Cywilnym (ul. Gdańska 20), jednak w tym przypadku decyzje nigdy nie zostały zrealizowane. APB, MRN w Bydgoszczy, sygn. 1, Protokół czwartego posiedzenia MRN w Bydgoszczy z dnia 19.04.1945 r., s. 82-83.

⁵² APB, ZM, sygn. 602, Szkic programu nad uporządkowaniem miasta w związku z przypadającym 600-leciem założenia, grudzień 1945 r., bp.

⁵³ APB, ZM, sygn. 602, Pismo do ministra odbudowy kraju M. Kaczorowskiego ws. subwencji dla Bydgoszczy w roku jubileuszowym z dnia 7.01.1946 r., bp.; APB, ZM, sygn. 602, Pismo Ministerstwa Odbudowy do Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy ws. kredytu z dnia 18.01.1946, bp. Środki te umożliwiły realizację zadań podjętych przez Sekcję Urbanistyczną. Zostały one przekazane w dwóch głównych transzach 3 mln oraz 2 mln, odpowiednio w pierwszym i drugim półroczu 1946 r. APB, ZM, sygn. 285, Odpis zestawienia wydatków dokonanych w marcu 1946 r. ze środków przyznanych ZM w Bydgoszczy przez MOK z dnia 20.05.1946 r., bp. i nast.

⁵⁴ APB, ZM, sygn. 591, Odpis pisma Komitetu do ministra komunikacji ws. przebudowy ul. Grunwaldzkiej z dnia 1.02.1946 r., bp.; APB, ZM, sygn. 602, Pismo Ministerstwa Komunikacji do Komitetu ws. dotacji na przebudowę ul. Grunwaldzkiej w Bydgoszczy z dnia 16.05.1946 r., bp.

nawiązanej współpracy z przedsiębiorstwami udało się zlecić rozbiórki bez ponoszenia kosztów własnych, w zamian za pozyskane materiały. Jedyne na usunięcie ruin teatru przeznaczono 700 tys. zł. W zakresie remontów i odbudowy budynków nawiązano kontakty z ich właścicielami, w celu dokonania oceny stanu technicznego oraz ustalenia ewentualnych źródeł finansowania i zakresu prac⁵⁵. Spośród ponad dwudziestu obiektów, za których remont była odpowiedzialna Sekcja Urbanistyczna, największe koszty pochłonęły renowacje zabytków: spichrzy nad Brdą oraz mechanizmów zegarowych na wieżach kościołów Klarysek i pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła⁵⁶. W jej zainteresowaniu pozostawały również prace zabezpieczające i remonty m.in. tak charakterystycznych bydgoskich obiektów, jak ówczesny Dom Kultury Robotniczej (Hotel „Pod Orłem”) czy stojący naprzeciwko niego budynek domu towarowego Be-De-Te (Jedynak). W ramach porządkowania przestrzeni miejskiej zlikwidowano baseny przeciwpożarowe znajdujące się w parkach oraz liczne rowy i schrony przeciwlotnicze, wraz z towarzyszącą im infrastrukturą. Jednocześnie prowadzono na szeroką skalę rewitalizację terenów zielonych we wszystkich głównych parkach i skwerach. Odpowiedzialny za te działania Stefan Wodwud miał jednak problem z ich terminową realizacją ze względu na trudności ze znalezieniem pracowników⁵⁷. Do wykonania wszystkich zadań zatrudniono blisko 1000 osób⁵⁸. Sekcja Urbanistyczna uczestniczyła również w pracach związanych z likwidacją cmentarza ewangelickiego i założeniem parku przy ul. Jagiellońskiej oraz przy tworzeniu nekropolii Bohaterów Bydgoszczy na Wzgórzu Wolności. Ponadto wykonała wiele czynności związanych z projektowaniem oraz wykonaniem obiektów małej architektury dla potrzeb miasta i imprez jubileuszowych⁵⁹.

Jeszcze przed rozpoczęciem obchodów w dniu 19 kwietnia 1946 r. aktywne działania podjęły sekcje Komitetu odpowiedzialne za organizację wydarzeń kulturalnych: Plastyczna (zwana niekiedy Artystyczno-Plastyczną), Muzyczna oraz Imprez. Jednym z pierwszych zadań, które realizowały, było przeprowadzenie konkursów na hejnał miasta oraz okolicznościowy afisz. Pracami Sekcji Plastycznej

⁵⁵ Sekcja Urbanistyczna przeznaczyła na ten cel około 2,5 miliona zł, jak oszacowano instytucje publiczne i prywatne, które podjęły się zadań w tym obszarze, miały ponieść koszty w wysokości 85 milionów zł. APB, ZM, sygn. 603, Pismo Sekcji Urbanistycznej do Komitetu ze sprawozdaniem z dotychczasowej działalności z dnia 8.04.1946 r., bp.

⁵⁶ J. Staszek, *Sprawozdanie Oddziału Porządkowania Miasta – Sekcji Urbanistycznej*, [w:] *Bydgoszcz w roku...*, s. 21.

⁵⁷ Poważne kłopoty sprawiały również powtarzające się dewastacje już uporządkowanych i ukwieconych miejsc. *Niszczenie ogrodów i parków miejskich*, IKP, R. II, nr 122, 8.05.1946, s. 6.

⁵⁸ APB, ZM, sygn. 603, Sprawozdanie z działalności Sekcji Urbanistycznej na dzień 6.05.1946 r., bp.

⁵⁹ Tamże.

kierował artysta i literat, animator kultury Marian Turwid. Obok publicznego ogłoszenia konkursu na plakat jubileuszowy w prasie ogólnopolskiej podjęto również starania o przygotowanie wystawy mającej prezentować dorobek artystów z Okręgu Pomorskiego Związku Polskich Artystów Plastyków oraz wszczęto pertraktacje z Ministerstwem Poczty i Telegrafów o wydanie znaczka pocztowego upamiętniającego jubileusz Bydgoszczy⁶⁰. Pod koniec lutego sąd powołany do rozstrzygnięcia konkursu na afisz wybrał spośród 35 nadesłanych prac 3, które otrzymały nagrody. Zdobyli je artyści tworzący w Bydgoszczy: pierwszą Antoni Grabarz, drugą Jarosław Kirylenko, trzecią A.J. Machnik⁶¹. Ostatecznie zdecydowano oddać do druku, po naniesieniu drobnych korekt, pracę J. Kirylenki. Zadanie wykonania 10 tys. sztuk zlecono Państwowym Zakładom Graficznym Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy. Komitet zawarł porozumienie w Wojewódzkim Urzędem Informacji i Propagandy, który zobowiązał się rozkolportować afisz na terenie województwa pomorskiego oraz przekazać go do pozostałych urzędów na obszarze całego kraju⁶².

Sekcja Plastyczna uczestniczyła również w przygotowaniach do wydania okolicznościowych pamiątek, służących promocji miasta i jubileuszu. Zyski z ich sprzedaży miały zasilić budżet Komitetu, liczone na wysokie wpływy⁶³. Jedną z nich był znaczek pocztowy, na wydanie którego wyraziło zgodę Ministerstwo Poczty i Telegrafów, określając, że jego nakład wyniesie 100 tys. sztuk, przy cenie za jedną 3 zł plus 2 zł na rzecz Komitetu⁶⁴. Zaakceptowano projekt, w którym

⁶⁰ APB, ZM, sygn. 598, Sprawozdanie z działalności Sekcji Plastycznej za styczeń 1946 r., bp.

⁶¹ W skład sądu konkursowego weszli: prof. Bronisław Jamontt z UMK, Jerzy Remer, Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki PUW, członkowie Prezydium Komitetu: J. Twardzicki i S. Haupe oraz przedstawiciele Sekcji Plastycznej M. Turwid i Kazimierz Borucki – dyrektor Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy. APB, ZM, sygn. 598, Protokół posiedzenia jury konkursu na afisz 600-lecia miasta Bydgoszczy z dnia 22.02.1946 r., bp.

⁶² W jednodniówce sprawozdawczej Komitetu niezgodnie z prawdą podano, iż zwycięzcą konkursu i zdobywcą nagrody w wysokości 5000 zł został J. Kirylenko. Istnieje przesłanka, by sądzić, iż członkowie Sekcji Plastycznej liczyli, że zostanie wydrukowanych kilka projektów nadesłanych na konkurs. Pięć spośród nich przekazano WUiP do uzgodnień z Ministerstwem Informacji i Propagandy, które życzy sobie, *aby w pewnych odstępstwach drukowano nowy afisz*. APB, ZM, sygn. 598, Protokół z posiedzenia Sekcji Plastycznej z dnia 9.03.1946 r., bp.; Tamże, Pismo Komitetu do Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy z dnia 18.04.1946 r., bp.; J. Nyka, *Sprawozdanie Sekcji Plastycznej*, [w:] *Bydgoszcz w roku...*, s. 15.

⁶³ Przewidywano kwotę 900 tys. zł ze znaczków oraz 4 milionów zł za pocztówki. APB, ZM, sygn. 591, Sprawozdanie z wyjazdu do Warszawy S. Haupego i Prezesa Izby Rzemieślniczej P. Godka, styczeń 1946 r., bp.

⁶⁴ Decyzja ministra J. Putka spotkała się z niezadowoleniem ze strony członków Komitetu, gdyż podczas osobistych rozmów S. Haupego z poprzednikiem ministra T. Kapelińskim w styczniu i lutym 1946 roku uzgodniono nakład znaczka na 500 tys. sztuk i 5 milionów pocztówek. Jednakże o obniżce nakładu zdecydowano jeszcze przed zmianami personalnymi

wykorzystano reprodukcję akwareli Zygmunta Myszkorowskiego *Bydgoszcz nad Brdą*. Przetawiał on na pierwszym planie: z lewej strony basztę zwieńczoną chorągiewką z datą lokacji miasta i fragment blankowanego muru obronnego, w stylizyce nawiązujące do bydgoskiego herbu, zaś w tle: w centralnej części widok na Brdę na wysokości spichrzy i kościoła farnego. W dolnej części zamieszczono napis *600-LECIE M. BYDGOSZCZY*, w górnej cenę i napis *POLSKA*. Został wprowadzony do obiegu 19 kwietnia 1946 roku, był koloru zielono-oliwkowego⁶⁵. Z całego nakładu wydzielono 40 tys. znaczków i przekazano Komitetowi, aby rozprowadził je we własnym zakresie, pozyskując dla siebie pełen dochód⁶⁶. Ponadto Komitet zdecydował się na wydanie z własnych środków jubileuszowych kart pocztowych w nakładzie miliona sztuk. Pojawiły się dwa rodzaje, na jednej przedstawiono kościół Klarysek, na drugiej spichrz nad Brdą. Ministerstwo określiło ich jednostkową cenę na 1,50 zł, z której 75% stanowiło dochód Komitetu. 100 tys. spośród nich zostało przeznaczone na sprzedaż w Bydgoszczy w lipcu 1946 roku w czasie trwania *Pomorskiej Wystawy*, zaś pozostały nakład był rozprowadzony przez urzędy pocztowe na terenie całego kraju⁶⁷. Komitet nawiązał także współpracę z prywatnymi firmami z Bydgoszczy, które otrzymały zgodę na wydanie i rozprowadzenie okolicznościowych żetonów oraz kolorowych kart pocztowych. Część dochodu musiały przekazać na rzecz Komitetu⁶⁸.

w ministerstwie. W zaistniałej sytuacji postanowiono wystosować pismo z prośbą o uwzględnienie pierwotnych założeń, podkreślając w nim, że o sprawie zostanie powiadomiony marszałek M. Rola-Żymierski. Faktycznie tak się stało, co ukazuje, jak bardzo Komitet liczył na protekcję honorowego obywatela Bydgoszczy. Decyzji jednak nie cofnięto, gdyż wynikała ze względów technicznych. APB, ZM, sygn. 599, Pismo MPiT do Komitetu ws. wydania okolicznościowego znaczka z dnia 16.03.1946 r., bp.; APB, ZM, sygn. 591, Pismo Komitetu MPiT ws. wielkości nakładu jubileuszowego znaczka i pocztówki z dnia 3.04.1946 r., bp.; Tamże, Pismo Komitetu do marsz. M. Roli-Żymierskiego z dnia 3.04.1946 r., bp.

⁶⁵ R. Mikczyński, *Obchody 600-lecia...*, s. 79-80 i 83-84.

⁶⁶ Znaczek był sprzedawany w punkcie informacyjnym Komitetu na *Pomorskiej Wystawie* w cenie 100 zł. APB, ZM, sygn. 599, Pismo MPiT do Komitetu ws. wprowadzenia okolicznościowego znaczka do obiegu z dnia 12.04.1946 r., bp.; APB, sygn. 605, Biuletyn prasowy nr 36 Pomorskiej Wystawy.

⁶⁷ APB, ZM, 599, Odpis pisma MPiT do Dyrekcji Okręgowej Pocht i Telegrafów w Gdańsku ws. sprzedaży kart pocztowych Komitetu na terenie Bydgoszczy z dnia 12.07.1946 r., bp.; Tamże, Pismo MPiT do Komitetu ws. sprzedaży okolicznościowych kart pocztowych na terenie całego kraju z dnia 5.08.1946 r., bp.

⁶⁸ Żetony zostały wyprodukowane w liczbie co najmniej 30 tys. sztuk przez firmę Zakład Grawerski Bolesława Włodarczyka. Były rozprowadzane w cenie 20 zł za sztukę. Umowa z firmą Fryc i Gliszczyński na wydanie i sprzedaż kolorowych pocztówek określiła ich liczbę na 160 tys., faktycznie nakład wyniósł blisko 145 tys. w 8 odmianach. Komitet udzielił również zezwolenia na wydanie pocztówek przez firmę Posłuszny. APB, ZM, sygn. 599, Pismo firmy Zakład Grawerski Bolesław Włodarczyk do Komitetu z informacją o zakresie wykonanych prac z dnia 27.06.1946 r., bp.; Tamże, Umowa pomiędzy firmą Fryc i Gliszczyński

Z inicjatywy Sekcji Plastycznej postanowiono ufundować tablicę upamiętniającą obchody jubileuszu. Została ona później wmurowana w północną ścianę ratusza. Komitet poprosił przewodniczącego M. Turwida o zredagowanie kilku wariantów napisu, podobną prośbę skierowano do W. Bełzy⁶⁹. Trudno wskazać, kto był odpowiedzialny za przygotowanie trzech propozycji, Zarząd Miasta je zaaprobował i zostały one przedstawione na posiedzeniu MRN. Ponieważ żadna nie została w pełni zaakceptowana powołano komisję, z udziałem J. Twardzickiego i kilku radnych, aby przygotować ostateczną wersję⁷⁰. Po jej zredagowaniu drobne korekty w końcowych wersjach tekstu naniósł S. Haupe, wykonanie tablicy zlecono znanemu bydgoskiemu rzeźbiarzowi Piotrowi Trieblerowi⁷¹.

Sekcja Muzyczna, działająca pod przewodnictwem Konrada Palubickiego, a następnie Jerzego Jasińskiego, była odpowiedzialna za zorganizowanie imprez muzycznych podczas trwania obchodów jubileuszu. Jeszcze przed ich rozpoczęciem postanowiono przeprowadzić konkurs na hejnał bydgoski. Skomponowany utwór miał być napisany na trąbkę oraz uwzględniać regionalne motywy melodyczne. Sąd konkursowy na posiedzeniu w dniu 10 lutego 1946 roku nie zdecydował się wskazać zwycięzcy, gdyż uznano, iż nadesłane propozycje nie spełniają oczekiwań. Wyznaczono nowy termin zgłaszania prac, do połowy marca 1946 roku⁷². Nadeszło ich łącznie 29, spośród których sąd na kolejnym posiedzeniu wskazał trzy najlepsze. Po wysłuchaniu wykonania utworów zdecydowano się wybrać pracę K. Palubickiego opartą na motywach kaszubskich⁷³. Od dnia 19

a Komitetem ws. wydania okolicznościowych pocztówek, po 7.07.1946 r., bp.; Tamże, Rozliczenie firmy Fryc i Gliszczyński z dnia 4.02.1947 r., bp. Zob. R. Mikczyński, *Obchody 600-lecia...*, s. 80.

⁶⁹ APB, ZM, sygn. 598, Pismo Komitetu do M. Turwida ws. redakcji treści pamiątkowej tablicy z dnia 7.03.1946 r., bp.; APB, ZM, sygn. 599, Pismo Komitetu do W. Bełzy ws. redakcji treści pamiątkowej tablicy z dnia 14.03.1946 r., bp.

⁷⁰ APB, ZM, sygn. 599, Wyciąg z protokołu dziewiętnastego posiedzenia MRN z dnia 27.03.1946 r., bp.

⁷¹ Ostatecznie treść napisu przyjęła następujące brzmienie: *W sześćsetną rocznicę nadania praw miejskich Bydgoszczy przez Króla Kazimierza Wielkiego – w czasie gdy godność Prezydenta Krajowej Rady Narodowej piastował Bolesław Bierut, na czele Rządu Jedności Narodowej stał Edward Osóbka-Morawski, Armią Polską dowodził Marszałek Michał Żymierski, Miejskiej Radzie Narodowej przewodniczył Stefan Rutkowski a Prezydentem Miasta był Józef Twardzicki, z woli ludności i władz miejskich wmurowano tę tablicę dla upamiętnienia wiekowych zmagania o polskość miasta z niemieckim najeźdźcą i walk o rozwój społeczny, kulturalny oraz gospodarczy tegoż bohaterskiego miasta. 19.IV.1346-19.IV.1946.* K. Borucki, *Tablice pamiątkowe Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1963, s. 33.

⁷² *Konkurs na hejnał miasta Bydgoszczy*, IKP, R. II, nr 48, 19.02.1946, s. 5.

⁷³ Członkami jury byli muzycy i pedagodzy z Pomorskiej Średniej Szkoły Muzycznej w Bydgoszczy: Franciszek Wesolowski, J. Jasiński, Florian Dąbrowski, Waław Splewiński, jeden z braci Rezlerów, delegat Związku Zawodowego Muzyków Polskich Zdzisław Jahnke oraz S. Haupe. *Rozstrzygnięcie konkursu na hejnał miasta Bydgoszczy*, IKP, R. II, nr 81, 24.03.1946, s. 5.

kwietnia 1946 roku hejnał był odgrywany trzykrotnie z wieży kościoła Klarysek. Dziś jest symbolem miasta i stanowi jedną z najważniejszych niematerialnych pamiątek po jubileuszu.

Nad działaniami całego Komitetu czuwało Prezydium, które podejmowało wiążące decyzje w jego imieniu, reprezentowało go w kontaktach z zewnętrznymi podmiotami, koordynowało pracę sekcji i członków oraz rozporządzało finansami. Swoje posiedzenia odbywało kilkakrotnie w ciągu miesiąca w okresie poprzedzającym oficjalne obchody oraz w trakcie ich trwania. Komitet miał biuro przy ul. Długiej 41 w budynku Biblioteki Miejskiej. Osobami, które były odpowiedzialne za jego funkcjonowanie w czasie jubileuszu byli S. Haupe i J. Pietrowicz. Nadzorowali oni bezpośrednio większość bieżących spraw, sygnowali pisma, z wyjątkiem mających szczególne znaczenie dla Komitetu, podpisanych przez prezydenta lub całe Prezydium. Jego członkowie uczestniczyli w spotkaniach i negocjacjach prowadzonych w urzędach centralnych w Warszawie. Mocno zaangażowany był w nie wiceprzewodniczący S. Haupe, który kilkakrotnie w okresie od grudnia 1945 roku do sierpnia 1946 roku prowadził konsultacje w ministerstwach dla pozyskania potrzebnych zgód oraz wsparcia finansowego i materialnego na rzecz inicjatyw podejmowanych przez Komitet. Wyniki tych zabiegów nie zawsze były w pełni zgodne z oczekiwaniami Komitetu, jednak pozwoliły uzyskać korzystne decyzje w sprawach udzielenia subwencji oraz zgody na wydanie i dystrybuowanie pamiątek, a ponadto podtrzymywały uwagę na potrzebach i problemach nowej stolicy województwa pomorskiego⁷⁴.

Oficjalne rozpoczęcie jubileuszu w dniu 19 kwietnia 1946 roku poprzedziło otwarcie Muzeum Miejskiego w nowej siedzibie przy Al. 1 Maja 4 (ul. Gdańska 4) 11 kwietnia w rocznicę urodzin Leona Wyczółkowskiego. Na wystawie pokazano kolekcję prac artysty oraz innych polskich malarzy z XIX i XX wieku, a także pamiątki związane z dziejami miasta⁷⁵. Pierwszy dzień jubileuszu przypadł w Wielki Piątek, z tego względu postanowiono nie urządzać żadnych imprez zbiorowych. W samo południe odegrany został po raz pierwszy miejski hejnał z wieży kościoła Klarysek. Następnie Prezydent wygłosił specjalne przemówienie transmitowane przez Polskie Radio na falach ogólnopolskich. W ówczesnej prasie podkreślono, że skupił się w nim na szerokich perspektywach rozwojowych Bydgoszczy, wynikających z centralnego położenia w kraju i jej roli jako

⁷⁴ APB, ZM, sygn. 591, Sprawozdanie z wyjazdu do Warszawy S. Haupego i Prezesa Izby Rzem. P. Godka, styczeń 1946 r., bp.; Tamże, Sprawozdanie z wyjazdu do Warszawy S. Haupego w dniach 2-07.02.1946 r., bp.

⁷⁵ *Muzeum Miejskie otworło swoje podwoje*, IKP, R. II, nr 101, 13.04.1946, s. 4; *Muzeum m. Bydgoszczy zostało otwarte w rocznicę urodzin Leona Wyczółkowskiego*, Ziemia Pomorska (dalej ZP), R. II, nr 101, 12.04.1946, s. 5.

kluczowego węzła komunikacyjnego, w szczególności dla transportu wodnego⁷⁶. Podobny wydźwięk miał tekst wicewojewody pomorskiego Z. Felczaka opublikowany na pierwszej stronie jubileuszowego wydania *Ilustrowanego Kuriera Polskiego*, noszącego wymowny tytuł *U narodzin wielkiej Bydgoszczy*. Według autora nowa stolica województwa pomorskiego uzyskała ostatecznie przewagę nad innymi miastami w regionie i dzięki temu dołączyła do grona największych ośrodków w Polsce. Od tego momentu miała konkurować o prymat w środkowo-zachodniej części kraju⁷⁷. Koncentrowanie uwagi na przyszłości gospodarczej Bydgoszczy oraz jej ówczesnych osiągnięciach w tej dziedzinie zdecydowanie dominowało w przekazie organizatorów jubileuszu przez cały okres jego trwania. Znajdowało ono podparcie w koncepcjach i propozycjach wysuwanych przez naukowców związanych z Instytutem Bałtyckim, który w tym czasie miał swoją siedzibę w Bydgoszczy, m.in. Alfreda Wielopolskiego. Bydgoszcz była w nich postrzegana zarówno jako kluczowy łącznik między centralną Polską a *Wielkim Pomorzem*, jak również pomiędzy systemami rzecznyymi Wisły i Odry. W przyszłości miała podnieść swą rangę ze względu na planowaną budowę tzw. Kanału Węglowego, łączącego Górny Śląsk z portami, w układzie równoległym z magistralą węglową⁷⁸.

⁷⁶ *Pierwsze dni...*, s. 3.

⁷⁷ Z. Felczak, *U narodzin wielkiej Bydgoszczy*, IKP, R. II, nr 108, 20.04.1946, s. 1.

⁷⁸ Wielkim Pomorzem jeszcze przed II wojną światową zaczęto określać na gruncie nauk geograficznych i historycznych oraz w publicystyce obszar oddzielający Polskę centralną od morza, czyli ziemie leżące „po morze” od Szczecina, po Mazury, określane Pomorzem Mazowieckim. O związkach i roli Bydgoszczy względem Wielkiego Pomorza zob. A. Wielopolski, *Bydgoszcz. Nowe zadania i widoki rozwoju*, Gdańsk-Toruń-Bydgoszcz 1945, ss. 19; Z. Borowik, *Węzeł Bydgoski spójną Wielkiego Pomorza*, Jantar, R. V (1947), z. 2, s. 94-106 oraz materiały z konferencji naukowej Instytutu Bałtyckiego pt. *Gospodarcza i komunikacyjna rola Węzła Bydgoskiego w odniesieniu do potrzeb i możliwości Wielkiego Pomorza*, która odbyła się w dniach 13-14.06.1947 roku w Bydgoszczy, m.in.: K. Górski, *Zarys dziejów gospodarczych Bydgoszczy w XX w.*, [w:] *Węzeł Bydgoski. Powiązanie gospodarcze i komunikacyjne m. Bydgoszczy w Wielkim Pomorzu*, red. J. Borowik, Gdańsk-Bydgoszcz-Szczecin 1948, s. 3-11; R. Galon, *Położenie Bydgoszczy w układzie geograficznym nowej Polski*, [w:] Tamże, s. 12-17; S. Lier, *Bydgoszcz jako węzeł komunikacyjny*, [w:] Tamże, s. 38-46; A. Wielopolski, *Gospodarcza i komunikacyjna rola Węzła Bydgoskiego w odniesieniu do potrzeb i możliwości Wielkiego Pomorza*, [w:] Tamże, s. 85-88; i in. Należy również podkreślić, że w entuzjastycznym w swej wymowie liście Delegat Rządu ds. Wybrzeża E. Kwiatkowski, odpowiadając na zaproszenie do komitetu honorowego, życzył Bydgoszczy realizacji planów związanych z rozbudową szlaków wodnych, w tym kanału pomiędzy Bydgoszczą a Śląskiem: *Czynię to tym chętniej, że w planach daleko-falowych, mających na celu przebudowę struktury gospodarczej nowego Państwa Polskiego, już dziś zarysowuje się wyraźnie zupełnie pierwszorzędna rola Bydgoszczy w przyszłości (...)* APB, ZM, sygn. 594, List Delegata Rządu ds. Wybrzeża do Prezydenta Bydgoszczy z dnia 3.01.1946 r., bp.

Uroczysta akademія 600-lecia Bydgoszczy odbyła się blisko miesiąc po rozpoczęciu jubileuszu. Początkowo zaplanowano ją na koniec kwietnia 1946 roku, następnie została przesunięta na 5 maja, jednak wojewódzki kongres PPR stał się przyczyną jej kolejnego przełożenia⁷⁹. Zorganizowano ją w Pomorskim Domu Sztuki, mieszczącym się przy Al. 1 Maja 20 (ul. Gdańska 20). Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich, urzędów, Kościoła, partii politycznych i organizacji społecznych. Przemówienia rozpoczęli członkowie Prezydium Komitetu S. Rutkowski i S. Twardzicki. Prezydent tym razem główną uwagę poświęcił dziejom miasta. Odczytano także specjalne depesze wysłane do władz państwowych oraz otrzymane listy gratulacyjne. Akademię uświetnił występ cieszącego się międzynarodowym uznaniem pianisty Stanisława Szpinalskiego i Miejskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją Arnolda Rezlera⁸⁰. Nie obyło się jednak bez problemów organizacyjnych. Do Komitetu wpłynęły pisma Zrzeszenia Kupców Samodzielnych oraz Zarządu Wojewódzkiego PSL z zażaleniem odnośnie braku zaproszeń dla tych organizacji, a także dotyczące zbyt późnego poinformowania o akademii ze strony przedstawicieli kilku urzędów oraz UMK w Toruniu. PSL argumentowało, że w trakcie uroczystości przedstawiciel partii złożył miastu życzenia jedynie w imieniu Bloku Demokratycznego. Trudno rozstrzygnąć, czy w tym przypadku doszło jedynie do niezręczności ze względu na przypadkowe niedostarczenie zaproszenia, tak jak sprawę tłumaczył Komitet, czy jednak było to świadome działanie. Z całą pewnością tak zostało to odebrane przez PSL. Należy zauważyć, iż zdarzenie miało miejsce w okresie kampanii poświęconej tzw. głosowaniu ludowemu⁸¹.

Przygotowania do oficjalnych obchodów oraz ich przebieg były stale relacjonowane na łamach prasy ogólnopolskiej i lokalnej. Uwagę poświęcano dziejom miasta, jego sytuacji po zakończeniu wojny oraz najważniejszym imprezom, w szczególności *Pomorskiej Wystawie*. Sprawozdania, notki, wywiady oraz artykuły pojawiły się m.in. na łamach *Ilustrowanego Kuriera Polskiego*, *Głosu Ludu*,

⁷⁹ APB, ZM, sygn. 593, Sprawozdanie z posiedzenia Prezydium Komitetu 600-lecia m. Bydgoszcz z dnia 25.03.1946 r., bp.; APB, ZM, sygn. 595, Pismo Komitetu do S. Szpinalskiego z zaproszeniem na akademię 600-lecia z dnia 23.04.1946 r., bp.

⁸⁰ *Przebieg uroczystej akademii w Pomorskim Domu Sztuki*, IKP, R. II, nr. 128, 14.05.1946, s. 5; *Obchód jubileuszu 600-lecia*, „Trybuna Pomorska” (dalej TP), R. II, nr. 109, 14.05.1946, s. 6.

⁸¹ APB, ZM, sygn. 591, List Zarządu Wojewódzkiego PSL do Komitetu ws. niezaproszenia przedstawicieli partii na akademię 600-lecia z dnia 14.05.1946 r., bp.; Tamże, List Zrzeszenia Kupców Samodzielnych do prezydenta J. Twardzickiego ws. niezaproszenia organizacji na akademię 600-lecia z dnia 22.05.1946 r., bp.; Tamże, Pismo Rektora UMK do Komitetu w sprawie nieobecności na akademii 600-lecia z dnia 14.05.1946 r., bp. i nast.; Tamże, Pismo Komitetu do ZW PSL ws. niezaproszenia przedstawicieli partii na akademię 600-lecia z dnia 22.05.1946 r., bp.

Gazety Ludowej, Rzeczpospolitej, Ziemi Pomorskiej, Trybuny Pomorskiej, Arkony. Zamieszczano w nich również okolicznościowe grafiki reklamujące jubileusz oraz wystawę, z wyjątkiem *Gazety Ludowej* będącej organem prasowym PSL-u i artystycznej *Arkony*. Szczególne zainteresowanie obchodami przejawiał bydgoski *Ilustrowany Kurier Polski*, w jego redakcji pracowali członkowie Komitetu S. Haupe oraz Józef Kołodziejczyk⁸². Między innym dzięki ich zaangażowaniu na łamach dziennika związanego z SP i bydgoskim rzemiosłem niemal codziennie pojawiały się nowe informacje poświęcone jubileuszowym wydarzeniom. Aby promować Bydgoszcz, korzystano również z pośrednictwa innych mediów – radia oraz kronik filmowych, w tym celu nawiązano współpracę z przedsiębiorstwem państwowym *Film Polski*⁸³. Należy uznać, że Komitet i bydgoscy dziennikarze umiejętnie wykorzystali zainteresowanie wydarzeniami rocznicowymi oraz bardzo aktywnie je promowali. Pomimo iż z wyjątkiem *Ilustrowanego Kuriera Polskiego* i lokalnej prasy publikacje na temat bydgoskiego jubileuszu nie gościły na pierwszych stronach gazet, jak na przykład mające silną wymowę propagandową szczecińskie uroczystości *Trzymamy straż nad Odrą* z udziałem B. Bieruta z 13-14 kwietnia 1946 roku, obchody 600-lecia miasta nad Brdą były ważnym tematem medialnym, stale obecnym w prasie w 1946 roku. Dzięki temu znaczna część opinii publicznej mogła się zetknąć z tą tematyką⁸⁴.

Organizacja obchodów 600-lecia Bydgoszczy miała znaczący wpływ na rozwój bydgoskiej kultury. Palącą potrzebą było przygotowanie odpowiedniego miejsca, w którym można było stworzyć zaplecze dla rozwoju artystów oraz prezentacji ich osiągnięć. Wybrano na ten cel budynek dawnego niemieckiego Kasyyna Cywilnego, remont rozpoczął Klub Literacko-Artystyczny, działający pod

⁸² M.K. Jeleniewski, *Ilustrowany Kurier Polski...*, s. 172.

⁸³ Np. relacja ze *Święta Lotnika*. Sekwencja: *Święto Polskich Skrzydeł* (00:03:28), PKF 46/30, Kronika, 1946, Polska. Materiał udostępniony na portalu kronikarp.pl: www.kronikarp.com/szukaj, 35480, strona - 1 (dostęp: 30.06.2014).

⁸⁴ Wybrane materiały z dzienników ogólnopolskich ze skróconym opisem bibliograficznym. „Gazeta Ludowa”, R. II: *Hejnał Bydgoszczy oparty na ludowych motywach pomorskich*, nr 108, 19.04.1946; *Przez sześć wieków twierdza polskości*, nr 109, 20.04.1946; *Uroczystości jubileuszowe Bydgoszczy od kwietnia do września*, nr 130, 13.05.1946; *40 chórów 200 śpiewaków na święcie pieśni polskiej w Bydgoszczy*, nr 161, 14.06.1946; *Rewia przemysłu, rzemiosła i handlu w męczeńskim mieście nad Brdą*, nr 194, 17.07.1946; *Pogodna jest Bydgoszcz*, nr 225, 18.08.1946; *Przemysł, handel i rzemiosło na Pomorskiej Wystawie*, nr 227, 20.08.1946; „Głos Ludu” organ prasowy PPR, R. III: *Jubileusz miasta Bydgoszczy*, nr 112, 25.04.1946; *Wystawa Pomorska*, nr 135, 18.05.1946; *Przygotowania do Wystawy Pomorskiej*, nr 191, 14.07.1946; *Wielka manifestacja rzemiosła polskiego*, nr 194, 17.07.1946; L. Ehrenberg, *Rzemiosło – to część składowa świata pracy*, nr 212, 5.08.1946; *Sukcesy pomorskiej wystawy gospodarczej*, nr 223, 16.08.1946; A. Szpakowicz, *Hart – pracowitość – ofiarność. Pomorska Wystawa Przemysłu, Rzemiosła i Handlu*, nr 225, 18.08.1946; *Marzalek Żymierski w Bydgoszczy*, nr 242, 4.09.1946.

przewodnictwem Z. Felczaka. Z tej organizacji wyodrębniły się z czasem związki zrzeszające plastyków, muzyków, literatów i in. 7 maja 1946 roku oddano do użytku wyremontowany obiekt, noszący od tej pory nazwę Pomorski Dom Sztuki. Obok reprezentantów władz, partii, organizacji społecznych i gospodarczych udział w tym wydarzeniu wzięli czołowi bydgoscy i pomorscy twórcy: teoretyk literatury prof. Konrad Górski, dyrektor Teatru Polskiego Aleksander Rodziewicz, M. Turwid, J. Jasiński i inni⁸⁵. Uroczystość uświetnił pierwszy występ w pełnym składzie Miejskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją A. Rezlera, utworzonej z okazji jubileuszu. Opiekę nad nią objęło Bydgoskie Towarzystwo Muzyczne, kierowane przez Witolda Millera, przy wydatnym wsparciu Felicji Krysiewiczowej i J. Jasińskiego⁸⁶. W jej skład weszli przede wszystkim muzycy Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Bydgoszczy, oba zespoły łączyła osoba dyrektora. Prasa entuzjastycznie oceniła debiut, uznano, iż swym poziomem przewyższyła orkiestrę warszawską i ustępowała jedynie łódzkiej i krakowskiej. Orkiestra wykonała m.in. uverture do *Halki* Stanisława Moniuszki oraz *Swaty Polskie* Feliksa Nowowiejskiego⁸⁷. W tym dniu otworzono również wystawę 114 prac wykonanych w różnych technikach przez 36 artystów zrzeszonych w Okręgu Pomorskim ZPAP, działającym na obszarze województw pomorskiego i olsztyńskiego. Impreza przygotowana przez Sekcję Plastyczną Komitetu we współpracy ze związkiem, stanowiła jedno z jej najważniejszych dokonań⁸⁸. Po jej zakończeniu, w lipcu i sierpniu, prezentowano prace artystów plastyków z Wielkopolski, dzięki wsparciu Okręgu Poznańskiego ZPAP. Pomorski Dom Sztuki pomimo dość skromnych warunków, jakie tworzył dla artystów i publiczności, stał się bardzo ważnym miejscem dla bydgoskiej kultury. W jego murach znalazły schronienie związki zawodowe artystów, Miejska – a od października 1946 roku – Pomorska Orkiestra Symfoniczna, Państwowe Liceum Technik Plastycznych, Państwowe Ognisko Kultury Plastycznej oraz inne podmioty i instytucje kulturalne⁸⁹. Odbываły się w nim cykliczne imprezy, m.in. *Środy Literackie*, czy większość koncertów i recitali przygotowanych przez Sekcję Muzyczną z okazji jubileuszu.

⁸⁵ *Dziś otwarcie Pomorskiego Domu Sztuki*, IKP, R. II, nr 122, 8.05.1946, s. 6; *Pomorski Dom Sztuki otworzył swe podwoje*, IKP, R. II, nr 123, 9.05.1946, s. 4.

⁸⁶ Jej tradycje kontynuuje dziś Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Pomorskiej.

⁸⁷ *Pierwszy występ bydgoskiej orkiestry symfonicznej*, IKP, R.II, nr 123, 9.05.1946, s. 4; Zob. M. Rzepa, *Arnold Rezler – twórca i animator kultury muzycznej*, „Kronika Bydgoska”, t. 32 (2010), s. 515-518.

⁸⁸ J. Nyka, *Sprawozdanie...*, s. 15; M. Turwid, *25 lat plastyki bydgoskiej 1945-1975*, [w:] *Bydgoszcz w latach 1920-1970*, red. J. Konieczny, E. Trempała, Bydgoszcz 1972, s. 259-260. Zob. J. Remer, *Pierwsza wystawa plastyki pomorskiej*, „Arkona”, nr 8 (1946), s. 5-7.

⁸⁹ R. Kulawić, *Przyczynek do dziejów życia muzycznego w Bydgoszczy*, [w:] *Bydgoszcz w latach...*, s. 298-299.

W czasie trwania obchodów imprezy muzyczne stały na bardzo wysokim poziomie, zaproszono utalentowanych solistów i cieszące się uznaniem zespoły oraz zaprezentowano dorobek miejscowego środowiska. Od kwietnia do sierpnia 1946 roku bydgoska publiczność miała okazję wysłuchać występów pianistów: Raula Koczalskiego (28.04), S. Szpinalskiego (12.05), Zbigniewa Drzewickiego (28 i 30.05), Stefana Askenazego (04.06), Kazimierza Serockiego (14.06 i 25.07), Olgi Iliwickiej (22.06), Zygmunta Lisickiego (2 i 5.07); skrzypków i wiolonczelistów: Dezyderego Danczowskiego (2.06), Wacława Niemczyka (13.08) oraz Henryka Palulisa (16.08). Do Bydgoszczy zaproszono również znakomitych śpiewaków i piosenkarzy: Halinę Halską (12.05), Olgę Ładę (6.06), Krystynę Wisznowską i Kazimierza Wroczyńskiego (10.06), Jerzego Gardę (6-7.07). Swoją twórczość zaprezentowali w trakcie wieczorów kompozytorskich K. Pałubicki (18.06) i F. Dąbrowski (25.06) oraz uczniowie bydgoskich szkół muzycznych (27-28.06)⁹⁰. Na zakończenie obchodów przygotowano *Festiwal Muzyki Polskiej*, który odbył się w dniach 26-31 sierpnia 1946 roku. Otworzył go kolejny w trakcie trwania jubileuszu koncert Miejskiej Orkiestry Symfonicznej i towarzyszącej jej skrzypaczki Ireny Dubiskiej. Muzycy wykonali m.in. *Sinfonietę* Piotra Perkowskiego, który osobiście uczestniczył w festiwalu. Dokonania orkiestry oraz umiejętności jej dyrektora A. Rezlera ocenił bardzo wysoko, sugerując wręcz, że powinien on wziąć pod opiekę którąś z czołowych polskich orkiestr. W podobnym tonie wypowiedział się również S. Szpinalski, będący solistą koncertu zamykającego festiwal, który poprowadził Zdzisław Górczyński⁹¹. Efekty działalności bydgoskiego środowiska muzycznego, czynnie zaangażowanego w prace Sekcji Muzycznej, były jednym z najważniejszych osiągnięć Komitetu, odcisnęły wyraźne piętno na bydgoskiej kulturze i dały silną podstawę do jej dalszego rozwoju na najwyższym poziomie⁹². W opinii Jerzego Stefana istniał jeszcze jeden ważny aspekt dokonań sekcji: *Przed wszystkim tysiące bydgoszczan miało możliwość bezpośredniego zetknięcia się z wielką sztuką muzyczną, która dotychczas jeszcze nigdy z taką intensywnością nie występowała w naszym mieście. Niewątpliwie spowodowało to przewrót w świadomości muzycznej społeczeństwa bydgoskiego i jego stosunku do sztuki muzycznej*⁹³.

⁹⁰ J. Jasiński, *Sprawozdanie z działalności Sekcji Muzycznej*, [w:] *Bydgoszcz w roku...*, s. 9-10.

⁹¹ Ibidem, s. 10; *Zakończenie festiwalu muzycznego w Bydgoszczy*, TP, R. II, nr 207, 2.09.1946, s. 6; F. Dąbrowski, *Święto Muzyki Polskiej*, ZP, R. II, nr 238, 3.09.1946, s. 5; W. Bauer, *Piotr Perkowski chwali Bydgoszcz muzyczną*, IKP, R. II, nr 252, 17.09.1946, s. 5. Zob. J. Jasiński, *Festiwalowe impresje*, „Arkona”, nr 11 (1946), s. 19-20.

⁹² Należy przy tym uwzględnić fakt, iż początkowo planowano sprowadzić do Bydgoszczy na dwa miesiące muzyków z orkiestry Filharmonii Łódzkiej i rozpoczęto negocjacje z MKiSz w tej sprawie. APB, ZM, sygn. 591, *Sprawozdanie z wyjazdu do Warszawy* S. Haupego w dniach 2-7.02.1946 r., bp.

⁹³ J. Stefan, *Życie muzyczne*, [w:] *Bydgoszcz. Historia...*, s. 347.

Wśród imprez i wydarzeń tworzących program obchodów jubileuszu Bydgoszczy znalazły się regionalne i ogólnopolskie zjazdy towarzystw i organizacji. Jednym z najliczniejszych, a jednocześnie przyciągających uwagę mieszkańców, był zjazd śpiewaków z obszaru północnej i zachodniej Polski zorganizowany przez Pomorski Związek Śpiewaczy. W dniach 9-10 czerwca 1946 roku przybyło do miasta około 40 chórów i 2 tys. uczestników imprezy. Przegląd konkursowy odbywał się w sali OKZZ, dawnej Strzelnicy (kinoteatr Adria), zaś dla szerokiej publiczności wykonano pieśni na Starym Rynku. Zwycięzcą przeglądu został bydgoski chór kolejarzy *Hasło*, pod kierunkiem Władysława I. Wittstocka, wśród wyróżnionych znalazły się także miejscowe *Halka* i *Harmonia*⁹⁴. Za koordynację i wspieranie działań związanych z organizacją tego rodzaju przedsięwzięć odpowiedzialna była Sekcja Zjazdów. W trakcie jubileuszu w Bydgoszczy miały miejsce m.in.: Zjazd Polskich Gazowników, Wodociągowców i Techników Sanitarnych połączony z okolicznościową wystawą (25-30.06), Zjazd byłych Więźniów Politycznych (3-6.08), Dni Rolnicze Wielkiego Pomorza (12-14.08), Zjazd Powstańców Wielkopolskich (24-25.08), Zjazd Lekarzy, Farmaceutów i Przyrodników Pomorza (24.08)⁹⁵. Nie odbył się natomiast Zlot Harcerstwa i Ogólnopolskie Zawody Harcerskie, które przewidziano na początek czerwca 1946 roku. Trwająca wówczas kampania referendalna mogła wpłynąć na decyzję władz ZHP, które za pośrednictwem WUBP przekazały informację o rezygnacji z przeprowadzenia imprezy ze względu na *bezpieczeństwo młodzieży*⁹⁶.

Do Bydgoszczy przybywały w okresie jubileuszu liczne zorganizowane wycieczki oraz indywidualni goście i turyści. Aby zapewnić im lokum na okres pobytu, powołano do życia Sekcję Kwaterunkową, która rezerwowała i zapewniała miejsca w mieszkaniach prywatnych, hotelach i budynkach publicznych, np. salach gimnastycznych. Współpracująca z nią Sekcja Apropowizacji odpowiadała za wyżywienie gości. Ich funkcjonowanie nadzorowali wiceprezydenci miasta Romuald Rudnicki i W. Styczeń⁹⁷.

Obok koncertów, wystaw oraz zjazdów w cykl jubileuszowych wydarzeń wpisane zostały także zawody sportowe. Współpracę z klubami i organizacjami sportowymi prowadziła Sekcja Imprez pod przewodnictwem Marcina Matuszewskiego, przy wsparciu Miejskiej Rady Wychowania Fizycznego i Przystosowania

⁹⁴ 40 chórów 200 śpiewaków na święcie pieśni polskiej w Bydgoszczy, „Gazeta Ludowa”, R. II, nr 161, 14.06.1946; *Witamy pierwszy w Polsce Zjazd Śpiewaczy*, IKP, R. II, nr 155, 10.06.1946, s. 9.

⁹⁵ S. Stróżyński, *Sprawozdanie Sekcji Zjazdów*, [w:] *Bydgoszcz w roku...*, s. 20.

⁹⁶ *Zlot harcerstwa w Bydgoszczy nie odbędzie się*, IKP, R. II, nr 142, 28.05.1946, s. 5.

⁹⁷ B. Janiszewska-Mincer, *Obchody 600-lecia...*, s. 150.

Wojskowego⁹⁸. Pierwsze ważniejsze zawody odbyły się 1 i 3 maja 1946 roku, konkurowano na stadionie miejskim głównie w dyscyplinach lekkoatletycznych z udziałem seniorów i juniorów. Odbyła się wówczas defilada oraz pokazy gimnastyczne i taneczne. Igrzyska obejrzało z trybun 7 tys. sympatyków sportu⁹⁹. Większość imprez lekkoatletycznych, piłkarskich czy wyścigów motorowych odbywała się na Stadionie Miejskim przy ul. Sportowej, zaś dyscyplin wodnych na Brdzie. Rywalizowano w nich zazwyczaj o tytuł mistrzowski miasta Bydgoszczy, niekiedy miały charakter towarzyski, np. pomiędzy reprezentacjami miast lub województw. Kilka zasłużyło na wyróżnienie ze względu na ich znaczenie lub nietypowy charakter. Pocztowy Klub Sportowy przygotował w dniach 8-10 czerwca ogólnopolski spływ kajakowy Brdą z Tucholi do Bydgoszczy, mający na celu ukazać walory turystyczne miasta i okolic¹⁰⁰. W sierpniu odbyły się dwie imprezy zorganizowane przez Pomorski Okręgowy Związek Pływacki, na Kanale Bydgoskim przeprowadzono zawody o randze mistrzostw Polski w pływaniu długodystansowym (11.08), a następnie pokazowy, mający swoją tradycję wyścig *Wpław przez Bydgoszcz* na Brdzie (18.08). Przygotowano dystanse dla młodzieży (1000 m), kobiet (1200 m) i mężczyzn (1400 m). Miejsce startu wyznaczono przy moście przy ul. Focha, mety na odcinku od przystani BTW za mostem Bernardyńskim po przystań Pocztownca na Babiej Wsi. Wyścig przyciągnął na oba brzegi Brdy wielu widzów¹⁰¹. W tych dniach (17-18.08) odbyły się również mistrzostwa Polski w wioślarstwie, cieszącym się wśród bydgoszczan ogromną popularnością. Jednak najważniejszymi zawodami w cyklu imprez sportowych były międzynarodowe regaty, przygotowane przez BTW z okazji 25-lecia działalności. Odbyły się na torze w Łęgnowie (6-7.07) z udziałem czołowych polskich klubów, 3 osad Jugosłowiańskich oraz olimpijczyka Rogera Vereya¹⁰². Klub otrzymał ze strony Komitetu i władz miasta wsparcie w postaci środków na wyremontowanie szatni i hangarów, czym zajęła się Sekcja Urbanistyczna¹⁰³.

⁹⁸ APB, ZM, sygn. 595, Odpis pisma MR WFiPW do Komitetu ws. organizacji imprez sportowych z dnia 5.01.1946 r., bp.

⁹⁹ *Program igrzysk 3 Maja*, IKP, R. II, nr 119, 4.03.1946, s. 7; *Wielka rewia lekkoatletów bydgoskich*, IKP, R. II, nr 120, 6.05.1946, s. 2.

¹⁰⁰ APB, ZM, sygn. 595, Pismo Pocztownego KS do Komitetu ws. organizacji spływu kajakowego, czerwiec 1946, bp.; *Kajakowcy z całego kraju płyną Brdą do Bydgoszczy*, IKP, R. II, nr 154, 9.06.1946, s. 5.

¹⁰¹ APB, ZM, sygn. 595, Pismo POZP do Komitetu ws. zawodów pływackich z dnia 1.08.1946, bp.; *Marchlewski wygrywa wyścig wpław przez Bydgoszcz*, IKP, R. II, nr 224, 20.08.1946, s. 5.

¹⁰² *Międzynarodowe regaty wioślarskie w Bydgoszczy*, „Głos Ludu”, R. III, nr 188, 11.07.1946, s. 11.

¹⁰³ APB, ZM, sygn. 602, Pismo BTW do prezydenta J. Twardzickiego, ws. remontu obiektów klubowych z dnia 1.06.1946 r., b.p.; APB, ZM, sygn. 593, Protokół z posiedzenia Prezydium Komitetu z dnia 28.06.1946 r., bp.

Jedynym wydarzeniem sportowym mogącym pod względem organizacyjnym konkurować z regatami BTW był jubileusz 25-lecia BKS Polonii, zorganizowany w dniach 29-30 maja 1946 roku¹⁰⁴. Jego główną atrakcją był turniej piłkarski, w którym uczestniczyły zespoły KS Ruch Wielkie Hajduki (Ruch Chorzów), KKS Poznań (Lech Poznań), Wisła Grudziądz oraz gospodarzy. Imprezie towarzyszył bieg przełajowy pod patronatem *Ilustrowanego Kuriera Polskiego*, który, podobnie jak *Ziemia Pomorska*, poświęcił wiele uwagi uroczystościom reprezentacyjnego klubu Bydgoszczy¹⁰⁵. Zarówno w prasie, jak i w oficjalnym sprawozdaniu Sekcji Imprez, zostały one wymienione jako odbywające się w ramach 600-lecia miasta¹⁰⁶. Brakuje na to jednak potwierdzenia w źródłach aktowych wytworzonych przez Komitet, gdzie znajdują się dokumenty świadczące o kontaktach z pozostałymi bydgoskimi klubami sportowymi. Być może ewentualne uzgodnienia przeprowadzono inną drogą.

Kluby i związki sportowe, a także Miejska Rada WFiPW nie mogły liczyć na wsparcie finansowe ze strony Komitetu, gdyż uznano, że imprezy sportowe są samowystarczalne¹⁰⁷. Prezydium czyniło to konsekwentnie, odrzucając wszelkie prośby o pomoc pieniężną lub ufundowanie nagród, z wyjątkiem pomocy dla



Wejście główne na Pomorską Wystawę nocą,
Album 600-lecia WiMBP w Bydgoszczy

BTW. Organizatorzy imprez otrzymywali jedynie okolicznościowe dyplomy 600-lecia, zaprojektowane przez J. Kirylenkę, a niekiedy również medale 600-lecia, według projektu Mieczysława Pawelki, wykonane w Zakładzie Grawerskim B. Włodarczyka. Przyznawano je przy różnych okazjach, chcąc wyróżnić osoby zasłużone przy organizacji

¹⁰⁴ Zob. S. Wojciechowski, *Zapomniane pokolenie. Polonia Bydgoszcz 1920-1949*, Bydgoszcz 2011, s. 403-412.

¹⁰⁵ *Wielkie wydarzenia sportowe w Bydgoszczy*, IKP, R. II, nr 142, 28.05.1946, s. 5; *Specjalny dodatek sportowy IKP*, R. II, nr 144, 30.05.1946; *Uroczystości jubileuszowe BKS Polonia*, IKP, R. II, nr 147, 2.06.1946, s. 5.; *W przededniu jubileuszu Polonii*, ZP, R. II, nr 143, 28.05.1946, s. 4; *Polonia remisuje z Ruchem*, ZP, R. II, nr 147, 1.06.1946, s. 5.

¹⁰⁶ M. Matuszewski, *Sprawozdanie Sekcji Imprezowej*, [w:] *Bydgoszcz w roku...*, s. 20.

¹⁰⁷ APB, ZM, sygn. 595, Pismo Komitetu do Miejskiej Rady WFiPW ws. subsydiowania imprez sportowych z dnia 17.05.1946 r., bp.

jubileuszu lub biorące czynny udział w imprezach i konkursach przygotowywanych przez Komitet lub pod jego patronatem. Zachęcano w nich do aktywności również mieszkańców miasta, czego przykładem może być konkurs okien wystawowych przeprowadzony z inicjatywy Zrzeszenia Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy. Miał on na celu poprawienie estetyki oraz promocję jubileuszu poprzez wyeksponowanie motywów związanych z miastem. Spośród 60 zgłoszonych witryn za najlepszą uznano przygotowaną przez firmę blawatną T. Różańskiego (ul. Dworcowa 36), drugie miejsce przypadło Harcerskiej Spółdzielni Ka-De-Ha (Al. 1 Maja 26)¹⁰⁸.



Otwarcie Pomorskiej Wystawy w dniu 14 lipca 1946 r.

Od lewej W. Fiolka, nn, P. Godek, W. Wojewoda,

H. Minc, J. Twardzicki, T. Nowakowski,

Album 600-lecia, WiMBP w Bydgoszczy

roku minister przemysłu i handlu przyznał Zarządowi Miejskiemu koncesję na urządzenie *Wystawy Ogólnopomorskiej w Bydgoszczy* w czasie od 15 maja do 15 sierpnia 1941 roku, na której planowano zaprezentować całokształt osiągnięć gospodarczych, naukowych i kulturalnych *Wielkiego Pomorza*¹¹⁰. Z powodu wybuchu wojny inicjatywa nie mogła zostać zrealizowana.

W wyniku akceptacji przez MRN propozycji W. Fiolki zawiązał się komitet odpowiedzialny za przygotowanie wystawy gospodarczej w roku jubileuszowym. W grudniu 1945 roku został on włączony w strukturę Komitetu 600-lecia i od

Jubileuszowym wydarzeniem o charakterze ogólnopolskim pod względem organizacyjnym i promocyjnym była *Pomorska Wystawa Przemysłu, Rzemiosła i Handlu*¹⁰⁹, przygotowana głównie przez bydgoskie rzemiosło. Idea, z którą wystąpił W. Fiolka na posiedzeniu MRN w sierpniu 1945 roku, sięgała okresu przedwojennego. 24 lutego 1939

¹⁰⁸ APB, ZM, sygn. 591, Pismo Zrzesz. Kupców Samodzielnych do prezydenta J. Twardzickiego ws. organizacji konkursu okien wystawowych z dnia 17.05.1946 r., bp.; *Konkurs okien wystawowych*, IKP, R. II, nr 160, 16.06.1946, s. 4.

¹⁰⁹ A. Perlińska, *Uroczystości 600-lecia...*, s. 126-127; B. Janiszewska-Mincer, *Obchody 600-lecia...*, s. 154-156; R. Mikczyński, *Obchody 600-lecia...*, s. 81-82.

¹¹⁰ *Wystawa Ogólnopomorska w Bydgoszczy dopiero w 1941 roku*, „Dziennik Bydgoski”, R. XXXIII, nr 59, 12.03.1939, s. 15.

tego momentu funkcjonował jako Sekcja Wystaw pod przewodnictwem prezesa Izby Rzemieślniczej Piotra Godka¹¹¹. Od samego początku działalności posiadała własne podsekcje i charakteryzowała się pewną samodzielnością względem Komitetu, m.in. ze względu na wydzielony budżet. Na pierwszym posiedzeniu przyjęto, że wystawa odbędzie się w dniach od 15 lipca do 15 sierpnia w trzech budynkach szkolnych przy ul. Konarskiego i na obszarze parku Kazimierza Wielkiego. Brano także pod uwagę teren cmentarza ewangelickiego przy ul. Jagiellońskiej, który miał zostać zlikwidowany. Ustalano również, że otwarcie wystawy zostanie połączone z ogólnopolskim zjazdem rzemiosła. Na zebraniu wybrano zastępców przewodniczącego, jednym z nich był Alojzy Nozdrzykowski, prezes Zrzeszenia Kupców Samodzielnych. Sekretarzem został W. Fiołka, będący od listopada 1945 roku wiceprezesem Izby Rzemieślniczej, jego zastępcą Józef Werno, zaś na skarbnika powołano Eugeniusza Wielewskiego z BGK. Dla usprawnienia realizacji zadań przyjęto, że członkowie Sekcji Wystaw będą działać w podsekcjach: propagandowej, organizacyjno-administracyjnej oraz technicznej¹¹². W toku dalszych prac struktura i skład osobowy uległy częściowo zmianom. W pierwszym okresie funkcjonowania sekcji jej członkowie opracowali wstępne plany działań oraz założenia budżetowe. Wynikało to m.in. z konieczności przedstawienia ich Centralnemu Urzędowi Planowania. Równocześnie pozyskano wsparcie ze strony Ministerstwa Przemysłu, które zobowiązało Centralne Zarządy odpowiadające za branże przemysłowe i nadzorujące zjednoczenia do udziału w wystawie¹¹³. Sekcja przygotowała i wydała w kwietniu 1946 roku specjalny prospekt dla wystawców, w którym znalazły się informacje o wystawie, jej regulamin oraz warunki udziału i dzierżawy stanowisk. Przyjęto, że wystawa będzie trwała od 14 lipca do 1 września, czyli dłużej niż pierwotnie zakładano. Uczestniczyć w niej mogły podmioty, które prowadziły produkcję na terenie kraju, z pierwszeństwem dla pochodzących z województwa pomorskiego. Określono 19 grup branżowych dla prezentowanych produktów i eksponatów¹¹⁴. Wystawcy zostali zobowiązani do wniesienia

¹¹¹ E. Brzoszkowski, *Sprawozdanie z Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy*, [w:] *Bydgoszcz w roku...*, s. 10; APB, ZM, sygn. 601, *Sprawozdanie z pierwszego posiedzenia komitetu Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczej i Handlowej z dnia 11.12.1945 r.*, bp.

¹¹² *Ibidem*; *Przemysł, rzemiosło i handel przedstawią obraz swojej pracy na wielkiej wystawie z okazji 600-lecia Bydgoszczy*, „Rzemieślnik Pomorski” (dalej RzP), R. I, nr 4, 15.12.1945, s. 10.

¹¹³ APB, ZM, 601, Pismo CUP do Komitetu Wystaw ws. planów i budżetu wystawy z dnia 16.01.1946 r., bp.; Tamże, Pismo Min. Przemysłu do prezydenta J. Twardzickiego ws. Centralnych Zarządów z dnia 6.02.1946 r., bp.

¹¹⁴ 1. Samorządy i administracja, 2. Nauka i wychowanie (szkolnictwo), 3. Sztuka, 4. Produkcja rolna, 5. Ogrodnictwo, 6. Spółdzielczość, 7. Wikliniarstwo, 8. Przemysł ceramiczny i cementowy, 9. Przemysł szklany, 10. Przemysł metalowy, 11. Budownictwo, 12. Przemysł elektro-

opłaty za każdy wykorzystany przez siebie metr kwadratowy w wysokości od 200 do 800 zł, w zależności od usytuowania stanowiska lub pawilonu. Jednocześnie przerzucono na nich większość kosztów związanych z przygotowaniem i zabezpieczeniem stanowisk. Otrzymali również możliwość wykupu miejsca na reklamę w przygotowywanym na wystawę przewodniku¹¹⁵. Nadano w ten sposób zasadnicze ramy planowanemu wydarzeniu. Zostały one wypracowane przez kierowników wystawy: inżyniera Tadeusza Nowakowskiego, posiadającego doświadczenie zdobyte podczas poznańskiej Powszechnej Wystawy Krajowej, Edwarda Brzozkowskiego oraz J. Kołodziejczyka. W miesiącach wiosennych 1946 roku rozpoczęły się prace porządkowe na terenie parku, skąd wywożono glinę, cegły i śmieci, a obiekty szkolne poddano remontom. W tym okresie zaczęły napływać pierwsze zgłoszenia od przedsiębiorstw i instytucji zainteresowanych udziałem w imprezie gospodarczej¹¹⁶. Ostatecznie wzięło w niej udział 1089 wystawców, wzniesiono 16 pawilonów i zewnętrznych miejsc ekspozycyjnych, wykorzystano 3 budynki szkolne oraz salę gimnastyczną przy ul. Konarskiego, co dało łącznie 11927 m² powierzchni wystawowej¹¹⁷. Nad estetyką budowli, ekspozycji oraz reklam czuwała komisja artystyczna Sekcji Wystaw pod kierownictwem J. Remera. Zgodnie z regulaminem uczestnicy byli zobowiązani przedstawić odpowiedni projekt lub szkic jej członkom i oczekiwać na akceptację, bez której nie mogli przystąpić do instalacji stoisk¹¹⁸. W rzeczywistości nie wszyscy wywiązali się z tego obowiązku, jednak liczni wystawcy zaangażowali do projektowania architektów oraz plastyków, co przyniosło wymierne efekty. Dodatkowo teren parku został ukwiecony, z dopasowaniem do konkretnych pawilonów¹¹⁹.

Otwarcie *Pomorskiej Wystawy* zostało połączone z IV Ogólnopolskim Kongresem Rzemiosła w dniach 14-15 lipca 1946 roku. Było to największe tego

techniczny, 13. Przemysł spożywczy, 14. Przemysł chemiczny, 15. Przemysł drzewny, 16. Przemysł włókienniczy, 17. Przemysł konfekcyjny, 18. Rzemiosło, 19. Handel. APB, ZM, sygn. 601, Prospekt Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy, kwiecień 1946.

¹¹⁵ Tamże.

¹¹⁶ APB, ZM, sygn. 601, Sprawozdanie Sekcji Wystaw za okres 13-19.05.1946, bp. i nast.

¹¹⁷ W momencie otwarcia wystawy w prasie podawano liczbę 1085 wystawców, później 1087, natomiast w sprawozdaniu Sekcji Wystaw mowa jest o 1089 podmiotach. *Przed wielką rewiją gospodarczą odbudowy Polski*, IKP, R. II, nr 181, 7.07.1946, s. 3 i 5; *Znaczenie Pomorskiej Wystawy Gospodarczej w Bydgoszczy. Wywiad z przewodniczącym Komitetu m. Bydgoszczy ob. Prezydentem Józefem Twardzickim*, RZP, R. II, nr 15, 15.08.1946, s. 9; E. Brzozkowski, *Sprawozdanie z Pomorskiej Wystawy...*, s. 10-11.

¹¹⁸ APB, ZM, sygn. 601, Prospekt Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy, kwiecień 1946.

¹¹⁹ T. Nowakowski, *O architekturze pawilonów i wnętrz – słów kilka...*, IKP, R. II, nr 189, 15.07.1946, s. 7.

rodzaju wydarzenie w trakcie jubileuszu. Liczbę uczestników określono w prasie na 7 tys. osób, reprezentujących 14 Izb Rzemieślniczych, choć jak zaznaczono, w uroczystej Mszy św. w Bazylice św. Wincentego à Paulo brało udział 15 tys. osób, znaczna grupa musiała pozostać na zewnątrz świątyni¹²⁰. Następnie odbył się przemarsz połączony z defiladą rzemieślników na pl. Wolności, w której uczestniczyły również poczty sztandarowe oraz przyozdobione wozy i platformy z alegoriami poszczególnych cechów. Spodziewano się, że na uroczystości przybędzie B. Bierut, tak się jednak nie stało, władze reprezentował minister przemysłu H. Minc. Wysłuchał on przemówień w trakcie obrad kongresu w sali OKZZ, m.in. prezesa Izby Rzemieślniczej w Warszawie Juliana Sadłowskiego, który w 30 punktach przedstawił sytuację rzemiosła oraz problemy i bariery, z którymi spotyka się ono na co dzień. W odpowiedzi minister zapewniał, że rzemiosło traktowane jest jako jeden z podstawowych elementów gospodarki, bez którego nie można prowadzić polityki odbudowy kraju. Deklarował, że inicjatywa prywatna wymaga stałej opieki i czujności czynników rządowych, co powinno wiązać się ze zmianami w strukturze ministerstwa, w oparciu o ludzi związanych z rzemiosłem. Na zakończenie H. Minc oświadczył, że na następnym kongresie nie będzie już mowy o tym, iż *oświadczenia rozchodzą się z czynami*¹²¹. W drugim dniu obrad pracowano w 8 komisjach, 7 z nich przedstawiło łącznie 135 rezolucji skierowanych do władz oraz członków Izb Rzemieślniczych, których realizacja miała przynieść poprawę w funkcjonowaniu samorządu gospodarczego, cechów i warsztatów¹²².

Otwarcie *Pomorskiej Wystawy* nastąpiło o godzinie 15.00 w dniu 14 lipca 1946 roku. Wstęgię przy bramie, ustawionej od strony pl. Wolności, przeciął H. Minc w towarzystwie m.in. W. Wojewody, J. Twardzickiego i P. Godka. W tym dniu został wydany specjalny numer *Ilustrowanego Kuriera Polskiego* oraz dodatek nadzwyczajny rozrzucany z samolotów w centrum miasta. S. Haupe na pierwszej stronie dziennika pisał: *Udział w wystawie biorą głównie wystawcy z Ziemi Pomorskich i Zachodnich z tym, że inne części kraju przysłały częściowo swoje ekspozyty. (...) Bydgoszcz stała się przez przesunięcie granic Polski na Zachód centrum gospodarczym północno-zachodniej Polski. Jako miasto największe a najmniej zniszczone na zapleczu portów, Bydgoszcz ma do odegrania pierwszorzędą rolę w gospodarczej i politycznej Polsce. Dalej zaś: Kanał bydgoski*

¹²⁰ *Imponująca manifestacja rzemiosła polskiego*, IKP, R. II, nr 190, 16.07.1946, s. 1-2.

¹²¹ *IV Ogólnopolski Kongres Rzemiosła w Bydgoszczy*, RzP, R. II, nr 15, 15.08.1946, s. 2-4; Przemówienie H. Minca, *Nie ma sprzeczności między polityką rządu a interesami rzemiosła*, TP, R. II, nr 164, 15.07.1946, s. 1.

¹²² *Rezolucje uchwalone przez IV Ogólnopolski Kongres Rzemiosła w Bydgoszczy w dniach 14 i 15 lipca 1946 r.*, RzP, R. II, nr 15, 15.08.1946, s. 4-7.

stanie się z czasem, w miarę rozrostu wytwórczości polskiej, centralnym punktem tranzytowym również dla polskiego węgla, drzewa, zbóż, rudy żelaznej i innych materiałów transportu masowego. Zwłaszcza po planowanym uruchomieniu kanału węglowego, łączącego nasze zagłębie węglowe i przemysłowe poprzez Bydgoszcz z polskimi portami, Brda, Kanał Bydgoski i Bydgoszcz odgrywać będą rolę bezkonkurencyjnych dróg wodnych¹²³. Wystawa miała ukazać prawdziwość tych tez, dorobek oraz potencjał gospodarczy regionu i jego stolicy.

Odwiedzający wystawę gospodarzą po przekroczeniu bramy głównej mijali stoisko Komitetu 600-lecia oraz Biuro Informacji Prasowej. Zwiedzanie zaczęli od pawilonów Państwowej Centrali Handlowej, Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Budowlanych¹²⁴, Państwowego Zarządu Wodnego, Fabryki Porcelany i Pierwszej w Kraju Fabryki Porcelitu z Chodzieży oraz Polskiego Radia. Następne obiekty i stanowiska należały do Okręgowego Zarządu Pracy Więźniów w Bydgoszczy (Potulice), Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego i Centrali Gospodarczej Spółdzielni Ogrodniczych. Na tyłach *Kina Pomorzaniek* ustawiono halę o powierzchni 523 m², którą zajmowała Dyrekcja Przemysłu Miejscowego. Zaprezentowano w niej wyroby 108 bydgoskich fabryk. Dalsze pawilony należały do Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych, Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Konserwowego, Pomorskiej Spółdzielni Rybackiej, Polskiego Czerwonego Krzyża oraz Centrali Zbytu Maszyn Rolniczych. W budynkach szkolnych i w ich otoczeniu prezentowano przemysł średni i lekki, przemysł metalowy i ciężki, Warsztaty Główne PKP w Bydgoszczy, rzemiosło i Izby Rzemieślnicze, a w ostatnim z obiektów przemysł prywatny, spółdzielczość, samorządy oraz handel i kupiectwo¹²⁵. Jak wynika z przedstawionych w sprawozdaniu z Pomorskiej Wystawy danych, aż 69,9% (7093 m²) powierzchni wystawowej zajął przemysł państwowy lub pod zarządem państwowym, na przemysł i handel spółdzielczy przypadło 5,7% (644 m²), a na przemysł prywatny jedynie 4,8% (537 m²). Znaczny udział w wystawie miało rzemiosło 17,4% (1962 m²), natomiast niewielki miał handel: państwowy (pawilon PCH) 1,06% (120 m²); prywatny 0,9% (104 m²). Przemysł i handel państwowy reprezentowało 548 wystawców, spółdzielczy 19, a prywatny 24. Blisko połowę czynnych uczestników stanowiły podmioty związane z rzemiosłem – 498¹²⁶. Liczby te odzwierciedlają przemiany, jakie zachodziły w tym

¹²³ S. Haupe, *Witamy Pomorską Wystawę Gospodarczą*, IKP, R. II, nr 189, 15.07.1946, s. 1.

¹²⁴ Jego ceglany łuk był jedynym obiektem, który postanowiono pozostawić na terenie parku po zakończeniu wystawy. Zachował się do dnia dzisiejszego i stanowi jedyną pamiątkę po niej na tym terenie.

¹²⁵ W oparciu o *Przewodnik po wystawie...* – mapa i spis wystawców; *Przed wielką rewią...*, s. 3-5.

¹²⁶ E. Brzoszkowski, *Sprawozdanie z Pomorskiej Wystawy...*, s. 10-11.

okresie w polskiej gospodarce. Choć od styczniowych ustaw o nacjonalizacji i o popieraniu prywatnej inicjatywy minęło zaledwie nieco ponad pół roku, duże firmy zostały znacjonalizowane lub objęte zarządem państwowym, a prywatny handel borykał się z poważnymi problemami. Domeną inicjatywy prywatnej pozostawało głównie rzemiosło. Sytuacja ta została dostrzeżona i uwypuklona w bardzo krytycznej, miejscami jak się wydaje przesadnie, relacji z wystawy opublikowanej na łamach PSL-owskiej *Gazety Ludowej*: *Rzemiosło na Pomorskiej Wystawie przykucnęło w kąciuku. Na plan pierwszy wycisnęły się centralne zarządy, bogate zjednoczenia, wielkie fabryki i firmy państwowe i upaństwowione, handel państwowy, spółdzielczy. Każde stoisko i każdy pawilon zawierają piękne i niezwykle cenne rzeczy – eksponaty. Warto na nie popatrzeć. Mówiąc o tworzeniu. Ale pawilony te i stoiska są poustawiane przypadkowo i w jakimś pośpiechu, bez myśli wyraźnej, co razem stwarza obraz niejasny. (...) Wystawa nie objęła ani całego Pomorza, a tym bardziej całej Polski. Czym zatem jest? Niekompletną rewią zjednoczeń. 15 pawilonów i stoisk w 3 szkołach, jak na jarmarku. (...) Mimo stłamszenia rzemiosła – 18 cechów bydgoskich i 14 Izb Rzemieślniczych w ciemnych i ciasnych kątach – w tych właśnie ciemnych i ciasnych kątach jest najwięcej zwiedzających i tu się słyszy najgorętsze słowa uznania i zachwyt dla pięknej pracy rzemieślnika¹²⁷. Zupełnie inaczej wystawę przedstawiono na łamach *Głosu Ludu*: *Na Wystawie przemysłu, rzemiosła i handlu Pomorza nie zabrakło żadnej fabryki, żadnej poważnej instytucji gospodarczej [z terenu woj. bydgoskiego – dop. K.R.]. (...) W parku wyrósł cały szereg nowych, specjalnie wzniesionych pawilonów. Niektóre są bardzo ładne, oryginalnie pomyślane, większość stoisk ujęta jest w przyjemną szatę dekoracyjną. (...) Duże wrażenie robi pokaz rzemiosła pomorskiego, jakkolwiek wydaje się być bardzo niekompletny. Rzemieślnicy wykazali, że praca ich stanowi bardzo ważną część składową dorobku ziemi pomorskiej i całego zresztą kraju, bo na wystawie reprezentowane są Izby Rzemieślnicze prawie całej Polski. Całość świadczy o bogactwie, wysokiej kulturze materialnej, pracowitości i ofiarności świata pracy woj. bydgoskiego. (...) Ten pierwszy ogólnogospodarczy pokaz w naszym kraju po wojnie i straszliwych spustoszeniach jest sukcesem nie tylko Bydgoszczy, ale całej Polski¹²⁸.**

Wejście na teren wystawy było płatne, bilet normalny kosztował 30 zł, ze zniżką dla zorganizowanych grup 20 zł, zaś dla wojskowych i młodzieży 10 zł. Gdy pewnym stało się, iż impreza przyniesie znaczny dochód, wprowadzono dodatkowe

¹²⁷ *Przemysł, handel i rzemiosło na Pomorskiej Wystawie*, „Gazeta Ludowa”, R. II, nr 227, 20.08.1946, s. 3. Rzemiosło zajmowało cały budynek, w którym współcześnie mieści się Zespół Szkół Plastycznych w Bydgoszczy przy ul. Konarskiego 2.

¹²⁸ A. Szpakowicz, *Hart – pracowitość – ofiarność. Pomorska Wystawa Przemysłu Rzemiosła i Handlu*, „Głos Ludu”, R. III, nr 225, 18.08.1946, s. 7.

ulgi, na jeden bilet wpuszczano po kilka osób. W sprawozdaniu podano, że łączna frekwencja wyniosła 340 tys. zwiedzających, choć liczba ta może być zawyżona¹²⁹. Osoby powracające do innych miejscowości kolejną, początkowo w zorganizowanych grupach, później również indywidualnie, otrzymywały 66% zniżki na bilet po okazaniu imiennych kart uczestnictwa¹³⁰. Dla przybywających do miasta otworzony został punkt informacyjny przy dworcu kolejowym. Na terenie wystawy można było nabyć pamiątki filatelistyczne i dyplomy uczestnictwa wydane przez Komitet oraz skorzystać z usług punktu pocztowego, w którym umieszczono okolicznościowe datowniki. W parku została wzniesiona muszla koncertowa, gdzie niemal codziennie odbywały się imprezy artystyczne. Mieszczący się w budynku Pomorskiego Domu Sztuki *Ogród-Kawiarnia Artystów* otrzymał zezwolenie na prowadzenie działalności usługowej dla gości wystawy, zbudowanie podium dancinowego oraz przygotowanie imprez rozrywkowych w dniach, gdy nie były one organizowane przez Komitet. W kawiarni koncertowała orkiestra kolejowa, zaś w muszli zespół jazzowy, lokal stał się atrakcyjnym miejscem dla życia towarzyskiego¹³¹. Bydgoska wystawa była odwiedzana przez liczne wycieczki, m.in. grupy organizowane przez związki zawodowe oraz młodzież szkolną. Przybywali na nią również goście z zagranicy, przedstawiciele instytucji, centralnych urzędów oraz władz państwowych. Wizytowali ją premier E. Osóbka-Morawski i minister komunikacji J. Rabanowski (2.08) oraz marszałek M. Rola-Żymierski (1.09)¹³². Niektóre z delegacji przekazywały miastu życzenia i specjalne pamiątki, jak np. reprezentanci Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, którzy wręczyli J. Twardzickiemu brązową miniaturę warszawskiego pomnika Fryderyka Chopina¹³³. Chcąc zwiększyć frekwencję oraz umożliwić młodzieży szkolnej poznanie jubileuszowej imprezy gospodarczej, Komitet postanowił ją przedłużyć do 10, a następnie 15 września 1946 roku. Jednocześnie na prośbę władz miasta Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego wydało polecenie, aby szkoły organizowały wycieczki na wystawę¹³⁴. We wrześniu Prezydium Komitetu

¹²⁹ W ostatnim numerze *Biuletynu prasowego* z wystawy, w którym regularnie podawano liczbę zwiedzających, poinformowano, iż łączna frekwencja wyniosła ponad 220 tys. zwiedzających. E. Brzoszkowski, *Sprawozdanie z Pomorskiej Wystawy...*, s. 11; APB, ZM, sygn. 605, Biuletyn prasowy nr 62 Pomorskiej Wystawy.

¹³⁰ APB, sygn. 601, Odpis telegramu Min. Komunikacji ws. udzielenia ulgi kolejowej dla uczestników wystawy z dnia 2.08.1946 r., bp.

¹³¹ APB, ZM, sygn. 595, Pismo Kawiarni Artystów do Komitetu ws. prowadzenia działalności na terenie Pomorskiej Wystawy z dnia 17.07.1946 r., bp.; Tamże, Pismo Komitetu do Kawiarni Artystów ws. prowadzenia działalności na terenie Pomorskiej Wystawy z dnia 18.07.1946 r., bp.; *Bogactwo imprez wystawowych*, IKP, R. II, nr 230, 26.08.1946, s. 10.

¹³² E. Brzoszkowski, *Sprawozdanie z Pomorskiej Wystawy...*, s. 11.

¹³³ *Bohaterskiemu miastu Bydgoszczy...*, IKP, R. II, nr 225, 21.08.1946, s. 6.

¹³⁴ APB, ZM, sygn. 601, Pismo KOSZP do Komitetu ws. organizacji wycieczek szkolnych na

rozważało przesunięcie jej zakończenia na dzień 1 października, jednak w trakcie narady odstąpiono od tego pomysłu, m.in. ze względu na potrzebę podjęcia nowych działań informacyjnych oraz trwający już rok szkolny¹³⁵.

W okresie funkcjonowania *Pomorskiej Wystawy* szczególnego znaczenia nabrała praca J. Kołodziejczyka, który kierował referatem propagandowym Sekcji Wystaw. W jego dorobku znalazły się 63 numery biuletynu prasowego. Dzięki współpracy z WUiP informacje o wystawie i jubileuszu znalazły się na łamach łącznie 70 polskich pism¹³⁶. Zamieszczano w nim przede wszystkim wiadomości związane z funkcjonowaniem i organizacją *Pomorskiej Wystawy*, opisy pawilonów i stoisk, informacje o towarzyszących jej wydarzeniach kulturalnych, a także ciekawostki na temat Bydgoszczy. W dniach 11-12 sierpnia 1946 roku Komitet zorganizował specjalną konferencję, na którą zaproszono do Bydgoszczy dziennikarzy reprezentujących polską i zagraniczną prasę oraz agencje informacyjne. Podczas pobytu w Bydgoszczy spotkali się z przedstawicielami władz miasta oraz odwiedzili wystawę¹³⁷. Referat prasowy współpracował również z Rozgłośnią Pomorską Polskiego Radia w Bydgoszczy, która często wykorzystywała jego materiały, ponadto sama zorganizowała kilka audycji z terenu wystawowego, w tym satyryczną audycję *Pokrzywy nad Brdą*, emitowana niekiedy na falach ogólnopolskich i ciesząca się dużym uznaniem wśród słuchaczy¹³⁸. Jeden z jej twórców, Zdzisław Kunstmann, zaangażował się w promocję wydarzeń artystycznych na terenie wystawy, nie wnosząc żadnych roszczeń finansowych z tego tytułu. W związku z tym Komitet postanowił pokryć koszty wydania okolicznościowej *Piosenki o Bydgoszczy* stworzonej przez reżysera radiowego, choć wcześniej wydał decyzję odmowną w tej sprawie¹³⁹. Wystawa posiadała swój własny afisz służący do jej popularyzacji na terenie całego kraju, w tym samym celu nawiązano również współpracę z *Filmem Polskim*¹⁴⁰. Z inicjatywy J. Kołodziejczyka wydany został *Przewodnik po wystawie*, redaktor wziął na siebie koszty publikacji oraz zobowiązał się wpłacić na rzecz Komitetu część zysków z jego sprzedaży, w zamian

Pomorską Wystawę z dnia 29.07.1946 r. bp.

¹³⁵ APB, ZM, sygn. 593, Opis protokołu posiedzenia Prezydium Komitetu w dniu 10.09.1946 r., bp.

¹³⁶ J. Kołodziejczyk, *Sprawozdanie z działalności referenta propagandowego Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu*, [w:] *Bydgoszcz w roku...*, s. 12.; APB, ZM, sygn. 604 i 605 – biuletyny prasowe Pomorskiej Wystawy nr 30-62.

¹³⁷ APB, ZM, sygn. 605, Biuletyn prasowy nr 42 Pomorskiej Wystawy.

¹³⁸ J. Kołodziejczyk, *Sprawozdanie...*, s. 14; M. Rzepa, *Pierwsze lata powojenne*, [w:] *Polskie Radio na Pomorzu i Kujawach 1935-2005*, red. W. Jastrzębski, M. Rzepa, Bydgoszcz 2005, s. 59-61.

¹³⁹ APB, ZM, sygn. 601, Sprawozdanie z konferencji Sekcji Wystaw Komitetu z dnia 5.08.1946 r., bp.

¹⁴⁰ Tamże.

za otrzymaną koncesję¹⁴¹. Znalazły się w nim słowa wstępne przedstawicieli władz i organizatorów oraz teksty S. Haupego o szansach rozwoju gospodarki na Pomorzu, autora przewodnika na temat dziejów Bydgoszczy, i relacja J. Pietrowicza z przebiegu obchodów jubileuszu. W drugiej części zamieszczone zostały reklamy, przede wszystkim bydgoskich i regionalnych firm. Do przewodnika dołączona była mapa z terenu wystawy i centrum miasta ze spisem wystawców.

Pomorska Wystawa została zamknięta 15 września 1946 roku uroczystą galą w sali OKZZ, dla której oprawę muzyczną przygotowała orkiestra kolejowa. W trakcie przemówień wyrażono podziękowania organizatorom i uczestnikom, a po nich przedstawiono 294 nagrodzonych wystawców¹⁴². Sąd Wystawy przyznawał złote, srebrne, brązowe medale oraz dyplomy i listy pochwalne. W gronie podmiotów, które otrzymały najwyższe wyróżnienie, znalazły się liczne bydgoskie firmy i instytucje, m.in. Fabryka Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa C. Blumwe, Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych S. Ciszewski, Fabryka Sygnałów Kolejowych C. Fiebrandt, Kabel Polski, Państwowa Fabryka Wyrobów Skórzanych Leo, Państwowa Fabryka Mebli Artystycznych Pfeferkorn, PKP Warsztaty Kolejowe I Klasy, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Polskie Radio Bydgoszcz, Zarząd Dróg Wodnych, jak również kilku rzemieślników¹⁴³.

Bydgoska wystawa gospodarcza niewątpliwie stanowiła największe i najważniejsze wydarzenie w trakcie trwania jubileuszu, które zostało starannie przygotowane i odniosło rzeczywisty sukces. Jednak nie wszystkie z planowanych przedsięwzięć udało się zrealizować, mimo że podjęto w tym kierunku działania. Nie powiodła się współpraca Komitetu z Teatrem Polskim, który pręźnie funkcjonował w tym okresie pod dyrekcją Aleksandra Rodziewicza i wystawiał liczne premiery¹⁴⁴. W marcu 1946 roku dyrektor zaproponował Zarządowi Miejskiemu wystawienie sztuki *Kazimierz Wielki* Juliana Ursyna Niemcewicza z okazji jubileuszu, zaznaczając, iż będzie potrzebne dofinansowanie w wysokości 154 tys. zł. Wstępnie zaplanowano, że dramat będzie przedstawiany na deskach teatru oraz w plenerze, na Stadionie Miejskim. Sprawę przekazano Komitetowi, na posiedzeniu Prezydium wydano zgodę na udzielenie pomocy finansowej¹⁴⁵. W czerwcu

¹⁴¹ APB, ZM, sygn. 601, Pismo J. Kołodziejczyka do Komitetu ws. działań propagandowych z dnia 12.04.1946 r., bp.; Tamże, Pismo J. Kołodziejczyka do Komitetu ws. działań propagandowych i warunków wydania Przewodnika z dnia 18.07.1946 r., bp.; *Przewodnik po wystawie...*

¹⁴² *Uroczyste zamknięcie Wystawy Gospodarczej w Bydgoszczy*, IKP, R. II, nr 252, 17.09.1946, s. 5.

¹⁴³ *Spis wystawców przedstawionych przez Sąd Wystawy do odznaczenia*, RZP, R. II, nr 17, 15.09.1946, s. 2-3.

¹⁴⁴ B. Janiszewska-Mincer, *Obchody 600-lecia...*, s. 152; A. Sucharska, *Kultura w Bydgoszczy w latach 1945-1980*, [w:] *Bydgoszcz wczoraj...*, s. 225.

¹⁴⁵ APB, ZM, sygn. 595, Pismo Teatru Polskiego do prezydenta J. Twardzickieg ws. wystawie-

1946 roku rozpoczęły się intensywne przygotowania techniczne i próby do premiery mającej się odbyć 16 sierpnia. W tym celu zatrudniono reżysera Tadeusza Muskata, dekoratora, dodatkowych aktorów oraz czterech krawców dla przygotowania około 100 kostiumów. W najbliższym czasie miały się rozpocząć prace przy wznoszeniu podium scenicznego i dekoracji. Z tego tytułu Komitet przekazał drugą część kwoty na realizację przedsięwzięcia¹⁴⁶. Kwestia budowy ruchomego podestu okazała się jednak kluczowa w całej sprawie, gdyż w trakcie prowadzonych negocjacji A. Rodziewicz podkreślił, iż dodatkowe koszty sartystyczne w wysokości 600 tys. zł teatr przyjmuje na siebie, jednakże oczekiwał, iż Zarząd Miasta przygotuje scenę, która w przyszłości będzie służyć przy okazji innych miejskich imprez. Urzędnicy poinformowali Prezydium, że jej koszt wyniesie około 800 tys. złotych. W tej sytuacji postanowiono wstrzymać wszelkie przygotowania do przedstawienia, o czym poinformowano Teatr Polski¹⁴⁷. Stało się to w momencie, gdy w prace nad sztuką zaangażowanych było ponad 130 aktorów i statystów, którzy odbyli kilkanaście prób i dla których przygotowano lub wypożyczono liczne rekwizyty. Premiera się nie odbyła, a sprawa wywołała napięcia. Dyrektor teatru przedstawił rozliczenie dotychczas poniesionych kosztów i zwrócił pozostałą część kwoty dofinansowania, jednocześnie odpierał zarzuty *czynników w tym widocznie zainteresowanych o zaniedbanie i niewłaściwe manipulowanie* otrzymaną subwencją¹⁴⁸. Ponadto Komitet zabiegał w trakcie jubileuszu o zgodę MKiSz na wystawienie na deskach bydgoskiego teatru sztuki Czesławy Słomskiej pt. *Szare drogi*. Prośba została jednak zaopiniowana negatywnie¹⁴⁹.

Wśród niepowodzeń Komitetu można także wskazać próbę wydania monografii naukowej poświęconej problematyce historii Bydgoszczy oraz zagadnieniom kultury, szkolnictwa, nauki, architektury i symboliki miasta. Miała ją przygotować Sekcja Wydawnicza (Komisja Wydawnicza), w skład komisji redakcyjnej weszli m.in.: W. Belza, Tadeusz Esman i Alfred Kowalkowski. Zaproponowano

nia sztuki *Kazimierz Wielki* z dnia 18.03.1946 r., bp; APB, ZM, sygn. 593, Sprawozdanie z posiedzenia Prezydium Komitetu z dnia 25.03.1946 r., bp.

¹⁴⁶ APB, ZM, sygn. 595, Pismo TP do Komitetu ws. sfinansowania przygotowań do sztuki *Kazimierz Wielki* z dnia 26.06.1946, bp.

¹⁴⁷ APB, ZM, sygn. 593, Sprawozdanie z posiedzenia Prezydium Komitetu w dniu 29.07.1946 r., bp.; APB, ZM, sygn. 595, Pismo TP do Komitetu dot. okoliczności przygotowań do spektaklu *Kazimierz Wielki* z dnia 9.08.1946 r., bp.

¹⁴⁸ APB, ZM, sygn. 595, Pismo TP do prezydenta J. Twardzickiego dot. okoliczności przygotowań do spektaklu *Kazimierz Wielki* z dnia 12.08.1946 r., bp.; Tamże, Pismo TP do Komitetu z rozliczeniem kosztów przygotowań do wystawienia sztuki *Kazimierz Wielki* z dnia 19.08.1946 r., bp.

¹⁴⁹ APB, ZM, sygn. 595, Pismo MKiSz do Komitetu ws. wystawienia sztuki *Szare drogi* z dnia 24.06.1946 r., bp.

tytuł dzieła – *Dzieje Bydgoszczy w zarysie*, przedstawiono listę autorów, z którymi chciano nawiązać współpracę oraz obliczenia kosztów publikacji¹⁵⁰. Brakuje źródeł, które świadczyłyby, że podjęto w tej sprawie jeszcze dalsze czynności. Jednak w związku z jubileuszem ukazała się praca *Bydgoszcz dawna i dzisiejsza* opracowana przez A. Kowalkowskiego, która bezpośrednio nawiązywała do planowanej monografii, gdyż pokrywała się z nią tematycznie¹⁵¹.

W działaniach Komitetu bardzo ważne miejsce zajmowały starania o nadanie obchodom jubileuszu odpowiedniej rangi i prestiżu. Jednym z jej elementów były usilne zabiegi o odznaczenie Bydgoszczy Orderem Virtuti Militari. Oficjalnie z wnioskiem w tej sprawie do Ministerstwa Administracji Publicznej wystąpił Wojciech Albrycht, pracujący wówczas w Biurze Zagranicznym Ministerstwa Informacji i Propagandy. Uzasadził w nim, że Niemcy wykorzystali wydarzenia z pierwszych dni wojny w Bydgoszczy do celów propagandowych i zaostrezenia terroru na okupowanych terenach oraz wskazał, że w mieście zginęło w czasie wojny 27 tys. mieszkańców¹⁵². Następnie Prezydium Komitetu wystosowało pismo do Kapituły Orderu o przyznane miastu odznaczenia, podkreślając zasługi Bydgoszczy, która w ciągu wieków odegrała ważną rolę w zmaganiach z zachodnim sąsiadem. Ponadto starano się wykazać, że opresja niemiecka w czasie wojny nabrała w Bydgoszczy natężenia w skali nieporównywalnej z innymi miejscowościami, poza Warszawą. Chciano w ten sposób zaakcentować wyjątkowość dziejów nowej stolicy województwa pomorskiego. Równocześnie poproszono prezydenta B. Bieruta o poparcie tej inicjatywy przed Kapitułą¹⁵³. Minister administracji publicznej W. Kiernik na początku lipca 1946 roku poinformował Komitet, że oficjalnie poprosił premiera E. Osóbkę-Morawskiego, aby wystąpił z wnioskiem do Prezydium KRN o nadanie Bydgoszczy Orderu Virtuti Militari V klasy¹⁵⁴. Dostrzegając szansę na pozytywne rozstrzygnięcie sprawy, przedstawiciele Komitetu w miesiącach letnich podejmowali rozmowy na ten temat w trakcie wizyt w centralnych urzędach, związanych z ustaleniami odnośnie *Pomorskiej Wystawy* i zakończenia jubileuszu. Bydgoska opinia publiczna dzięki

¹⁵⁰ APB, ZM, sygn. 591, Pismo Komisji Wydawniczej do Komitetu z projektem i kosztorysem wydania jubileuszowej monografii, z dnia 21.06.1946 r., bp.; *Monografia m. Bydgoszczy z okazji 600-lecia miasta*, IKP, R. II, nr 56, 27.02.1946, s. 5.

¹⁵¹ *Bydgoszcz dawna i dzisiejsza*, oprac. A. Kowalkowski, Bydgoszcz 1946, ss. 93.

¹⁵² APB, ZM, sygn. 591, Odpis pisma Biura Zagranicznego MIIp do MAP ws. nadania Bydgoszczy Orderu Virtuti Militari z dnia 2.04.1946 r., bp.

¹⁵³ APB, ZM, sygn. 591, Pismo Prezydium Komitetu do Kapituły Orderu, ws. nadania Bydgoszczy Orderu Virtuti Militari z dnia 13.04.1946 r., bp; Tamże, Pismo Prezydium Komitetu do prezydenta B. Bieruta ws. nadania Bydgoszczy Orderu Virtuti Militari z dnia 13.04.1946 r., bp.

¹⁵⁴ APB, ZM, sygn. 591, Pismo MAP do Komitetu ws. nadania Bydgoszczy Orderu Virtuti Militari z dnia 2.07.1946 r, bp.

informacjom prasowym wiedziała o staraniach podjętych przez Komitet w kwestii odznaczenia Bydgoszczy *Virtuti Militari*. W połowie sierpnia w lokalnych mediach podano, że miasto zostanie odznaczone Krzyżem Grunwaldu III klasy¹⁵⁵, który będzie uroczyscie nadany w dniu zakończenia jubileuszu, co niewątpliwie musiało być pewnym zaskoczeniem. W jednej z wypowiedzi prezydent J. Twardzicki stwierdził, że jest to wyższe odznaczenie od *Virtuti Militari*, jednak nie było to w pełni precyzyjne określenie, gdyż w precedencji polskich odznaczeń pozostawało ono o stopień niżej, choć faktycznie Krzyż Grunwaldu III klasy zajmował wyższą pozycję niż *Virtuti Militari* V klasy, który rekomendował minister W. Kiernik. Odznaczonym Krzyżem Grunwaldu przysługiwały również te same przywileje co kawalerom *Virtuti Militari*, starano się nadać im równą rangę¹⁵⁶. Decyzja władz była zgodna z ówczesną polityką w zakresie nadawania orderów i odznaczeń, od 1945 do 1976 roku Krzyżem Grunwaldu I-III klasy za zasługi i bohaterstwo odznaczono łącznie 99 miejscowości, a tylko jedną *Virtuti Militari* V klasy¹⁵⁷. Z pewnością można ją potraktować jako prestiżową porażkę Komitetu, o czym świadczy fakt, iż on sam ubiegał się o order z długoletnią tradycją, powszechnie znany i doceniany społecznie. Przyznany Bydgoszczy najniższej klasy Krzyż Grunwaldu był w 1946 roku nadawany głównie małym miejscowościom za pomoc udzieloną partyzantom, nie udało się przekonać władz państwowych, że bydgoskie doświadczenia w czasie drugiej wojny światowej miały wyjątkowy charakter.

Spore rozczarowanie mógł wzbudzić wśród osób odpowiedzialnych za przygotowanie jubileuszu skład oficjalnej delegacji, która przybyła 1 września 1946 roku do Bydgoszczy na uroczystość jego zakończenia i *Święto Lotnika*. Na początku sierpnia członkowie Komitetu podczas spotkania w MRN z przedstawicielami urzędów, jednostek wojskowych i organizacji społecznych zaprezentowali ramowy program przebiegu święta, w którym mieli uczestniczyć prezydent B. Bierut, premier E. Osóbka-Morawski i członkowie jego gabinetu oraz marszałek M. Rola-Żymierski. Informacja na ten temat pojawiała się w sierpniu kilkakrotnie na łamach lokalnej prasy¹⁵⁸. O fakcie, że w kulminacyjnym punkcie ob-

¹⁵⁵ Krzyż Grunwaldu został ustanowiony jako wysokie wojskowe odznaczenie w 1943 roku z inicjatywy Szefa Sztabu Gwardii Ludowej Franciszka Jóźwiaka. 20 lutego 1944 roku wprowadzenie orderu zatwierdziła KRN. K. Madej, *Polskie symbole wojskowe 1943-1978*, Warszawa 1980, s. 86.

¹⁵⁶ *Gdy kończy się Rok Jubileuszowy... Rozmawiamy z Prezydentem Bydgoszczy*, TP, R. II, nr 206, 1.09.1946, s. 5.

¹⁵⁷ K. Madej, *Polskie symbole...*, s. 102-103.

¹⁵⁸ *Prezydent KRN i Marszałek Polski wezmą udział w uroczystościach zakończenia 600-lecia Bydgoszczy*, ZP, R. II, nr 217, 12.08.1946, s. 3; *Prez. Bierut, Prem. Osóbka-Morawski i Marsz. Rola-Żymierski gościć będą w Bydgoszczy w dniu 1 września*, IKP, R. II, nr 219,

chodów weźmie udział jedynie ostatni z wymienionych, Komitet dowiedział się około tydzień przed uroczystościami. Do Prezydium w dniu uroczystości nadesłany został jedynie telegram z życzeniami dla mieszkańców miasta od B. Bieruta¹⁵⁹.

Na zakończenie jubileuszu wraz z marszałkiem przybyli do Bydgoszczy minister S. Matuszewski, wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Aleksander Zawadzki oraz grono wysokich rangą oficerów i attaché wojskowi z Anglii, USA, Francji, Jugosławii, Czechosłowacji i ZSRR¹⁶⁰. Uroczystości, w których wzięli udział również przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych, miejskich, organizacji społecznych, wojsko oraz liczni mieszkańcy, rozpoczęły się Mszą św. na Starym Rynku, którą odprawili ksiądz płk Saturnin Żebrowski oraz bydgoscy kapłani ks. Jan Konopczyński i ks. Władysław Giemza. Po jej zakończeniu naczelny dowódca Wojska Polskiego wbił gwoździe w sztandar 4. szturmowego pułku lotniczego i przekazał go chorążemu¹⁶¹. Następnie uhonorowana została Bydgoszcz, w poduszkę z herbem miasta marszałek wpiął Krzyż Grunwaldu i wręczył prezydentowi J. Twardzickiemu akt jego nadania. Kolejnym elementem uroczystości była promocja kilkudziesięciu podchorążych na oficerów WP, po czym wygłoszone zostały przemówienia M. Roli-Żymierskiego i J. Twardzickiego. Marszałek nawiązał do obrazu dziejów miasta, jaki zarysowano w oficjalnym przekazie kreowanym w związku z jubileuszem, gdzie Bydgoszcz była przedstawiana jako ośrodek od sześciu wieków zmagający się bohatersko z naporem germańskim oraz doświadczeń z okresu wojny. Później mówił o polskim lotnictwie, wykorzystując ten wątek dla celów propagandowych ówczesnego rządu, w których *obóz demokratyczny* był przedstawiany jako gwarant stabilności i siły państwa,

15.08.1946, s. 5; *Bydgoszcz przygotowuje się do wielkiego święta*, IKP, R. II, nr 230, 26.08.1946, s. 10.

¹⁵⁹ Treść: *Nie mogąc osobiście wziąć udziału w uroczystościach zakończenia roku jubileuszowego sześćsetlecia miasta Bydgoszczy przesyłam Obywatelom prastarego grodu walczącego od wieków z nawałą i ekspansją germańską gorące pozdrowienia w imieniu Narodu Polskiego. W imieniu Władz Państwowych pozdrawiam Wasz prastary gród polski w związku z dekoracją miasta Orderem Krzyża Grunwaldu jako symbolu niezłomnej walki o polskość miasta i bohaterskiej jej obrony przed krzyżacką przemocą. Życzę Waszemu miastu wspaniałego rozwoju ku chwale Rzeczypospolitej i ku dobrobytowi jego mieszkańców. Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut.* APB, ZM, sygn. 591, Telegram do Komitetu od B. Bieruta z życzeniami dla mieszkańców Bydgoszczy z dnia 1.09.1946 r., bp.

¹⁶⁰ Tłumaczem dla gości z zagranicy był spiker Polskiego Radia w Bydgoszczy Jeremi Przybora.

¹⁶¹ Do Komitetu Fundacyjnego obok Zarządu Miejskiego weszły Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, Izba Rzemieślnicza, Zrzeszenie Kupców Samodzielnych, Samopomoc Chłopska, Liga Kobiet, Pomorskie Artystyczne Związki Zawodowe, bydgoskie organizacje sportowe i Aeroklub. Ich przedstawiciele wspólnie z reprezentantami wojska stworzyli komitet odpowiedzialny za szczegółowe zaplanowanie przebiegu uroczystości w dniu 1 września 1946 r. APB, ZM, sygn. 26, Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu Organizacyjnego uroczystości (1 września) z dnia 17.08.1946 r., bp. i nast.

w ścisłym sojuszu z ZSRR. Prezydent Bydgoszczy uznał fakt odznaczenia miasta za wielkie zobowiązanie do twórczego rozwoju miasta oraz kraju i zadeklarował w imieniu mieszkańców aktywną pomoc w odbudowie stolicy. Kolejnym punktem uroczystości było odsłonięcie jubileuszowej tablicy na ścianie ratusza. Po nim przedstawiciele władz państwowych i lokalnych oraz honorowi goście udali się na pl. Wolności, gdzie z trybuny obserwowali defiladę przechodzącą Al. 1 Maja. Otworzyła ją orkiestra kolejowa, następnie kroczyli przedstawiciele organizacji społecznych, partii politycznych, zakładów pracy, organizacji młodzieżowych związanych głównie z partiami *demokratycznymi*¹⁶² i grupy harcerskie. Na końcu przemaszerowały oddziały wojska i milicji, a całość zamykał przejazd dział artyleryjskich i przelot samolotów bojowych. Po jej zakończeniu oficjalna delegacja udała się na zwiedzanie *Pomorskiej Wystawy*, przy bramie przywitali ją członkowie Prezydium Komitetu i Sekcji Wystaw. Drugą część uroczystości na bydgoskim lotnisku poprzedził bankiet w sali OKZZ. W relacjach prasowych podano, że pokaz lotniczy oglądało około 60 tys. widzów. Wraz z generalicją zgromadzoną na trybunie honorowej byli oni świadkami przelotu eskadr myśliwców, bombowców oraz samolotów cywilnych, wykonujących różnorodne akrobacje. Duże wrażenie zrobił pokaz bombowców nurkujących, które najpierw zrzuciły z działek kwiaty na publiczność, a następnie bomby na konstrukcje imitujące zabudowania. Podziw wzbudziły również skoki spadochronowe z udziałem blisko setki żołnierzy. Imprezie towarzyszyły wystawa samolotów i sprzętu wojskowego oraz zawody sportowe. Wraz z jej zakończeniem dobiegły końca uroczyste obchody jubileuszu 600-lecia Bydgoszczy¹⁶³.

¹⁶² Przebieg uroczystości wzbudził wiele zastrzeżeń ze strony Sekretarza Wojewódzkiego PPR Antoniego Alstera: *Szereg organizacji prowincjonalnych nie było dopuszczonych do defilady, wskutek zamknięcia alei przez organa bezpieczeństwa. Brak kierownictwa doprowadził do tego, że Święto Lotnika przeszło pod znakiem przesadnego spokoju. Nie było entuzjazmu, nie rzucono okrzyków, haseł itd. Również ujemną stroną było, że organizacje ujemne szły każda oddzielnie ZWM, TUR, Harcerze. Również dały się zauważyć zewnętrzne braki w naszej organizacji młodzieżowej ZWM. Brak mundurów, proporzyczków, mało sztandarów. Trzeba również szkolić naszą młodzież ZWM-ską w ćwiczeniach wojskowych z bronią, marszach itd. tak jak Harcerstwo.* APB, Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej w Bydgoszczy 1945-1948, sygn. 3, Protokół rozszerzonego posiedzenia Komitetu Miejskiego w dniu 3.09.1946 r., k. 29.

¹⁶³ ZP, RII, nr 238, 3.09.1946 – *Krzyż Grunwaldu dla Bydgoszczy*, s. 1; S. Babisiak, *Chwała dni minionych – Dzieło dni naszych*, s. 3; J. Jacyna, *Tego jeszcze nie było. Wspaniały przebieg Święta Lotnika w Bydgoszczy*, s. 3; TP, R. II, nr 207, 2.09.1946 – *Polskie skrzydła na straży polskiego nieba*, s. 1; *Przemówienie Naczelnego Wodza Marszałka Roli-Żymierskiego*, s. 1-2; *Przemówienie prezydenta miasta tow. Twardzickiego*, s. 2; *Lotnictwo polskie demonstruje swoje walory bojowe*, s. 3; IKP, R. II, nr 238, 3.09.1946 – *Wspaniały przebieg Święta Lotnika w Bydgoszczy*, s. 1-2.

Po 1 września 1946 roku Komitet kontynuował swoją działalność w celu dokończenia realizowanych przedsięwzięć oraz dokonania podsumowań i rozliczeń. Prezydium podjęło uchwałę, że będzie przyznawać medale 600-lecia osobom zasłużonym dla miasta w roku jubileuszowym. Postanowiono, że w pierwszej kolejności złote otrzymają prezydent, premier i marszałek¹⁶⁴, srebrne – członkowie honorowi Komitetu, wytypowano również osoby najbardziej aktywne w pracach Komitetu lub z nim współpracujące, które miały dostać brązowe medale¹⁶⁵. Ważną kwestię stanowiły sprawy finansowe, Prezydium podejmowało w tym czasie decyzje odnośnie wypłat stałych lub jednorazowych pensji za prace w Komitecie lub na jego zlecenie, uregulowania kosztów poniesionych przez jego członków, spłaty zaciągniętych zobowiązań i rozliczenia poszczególnych sekcji. Jak wynika z ostatecznego sprawozdania finansowego sporządzonego na dzień 1 marca 1947 roku przez skarbnika A. Mańczka, wydatki Komitetu wyniosły 3.450.633,79 zł. Największym obciążeniem okazały się wysokie koszty uposażeń i podróży służbowych, które sięgnęły kwoty prawie 700 tys. zł¹⁶⁶. Zbliżony poziom osiągnęły wydatki poniesione na wydanie pamiątek. W zamierzeniach Komitetu miały przynieść znaczne zyski, jak się okazało, dochód z ich sprzedaży nie pokrył kosztów zakupu. Blisko pół miliona złotych przekazano na działalność sekcji artystycznych i kwaterunkowej. Od 100 do 400 tys. złotych pochłonęły wydatki na cele reprezentacyjne, zakup materiałów, remonty oraz prowadzenie biura. W sytuacji, gdy wpłaty od darczyńców, subwencje i sprzedaż pamiątek wyniosły blisko 1,5 miliona złotych, domknięcie budżetu stało się możliwe dzięki dochodom osiągniętym przez *Sekcję Wystaw*¹⁶⁷, która wpłaciła na konto Komitetu 1.583.211,00 zł. Pozostałą różnicę

¹⁶⁴ M. Rola-Żymierski odebrał go w trakcie zwiedzania Pomorskiej Wystawy.

¹⁶⁵ APB, ZM, sygn. 593, Sprawozdanie z posiedzenia Prezydium Komitetu w dniu 3.09.1946 r., bp.

¹⁶⁶ Przykładowo: w Prezydium Komitetu przewodniczący i jego zastępca za pracę otrzymywali miesięczną pensję w wysokości 10 tys. zł, kierownik techniczny *Pomorskiej Wystawy* 7 tys. zł, przewodniczący sekcji i członkowie prezydium mogli liczyć na wypłaty w wysokości 3-5 tys. zł. Prezydium wypłaciło również jednorazowe pensje lub premie, niektóre nawet w kwocie 10 tys. zł. Pod koniec 1945 roku przeciętna pensja urzędnicza wynosiła około 1 tys. zł, natomiast wykwalifikowany elektromechanik mógł zarobić do 6 tys. zł. APB, ZM, sygn. 593. Protokoły posiedzeń Prezydium Komitetu od marca 1946 r. do maja 1947 r.; *Rzemiosło ma swój kącik radiowy. Wywiad z prezesem Godkiem*, RzP, R. I, nr 2, 15.11.1945, s. 8.

¹⁶⁷ Koszt zorganizowania Pomorskiej Wystawy wyniósł nieznacznie ponad 3 miliony zł, dochody ze sprzedaży biletów przekroczyły kwotę 3,5 miliona zł, z dzierżawy stoisk osiągnęły blisko 2 miliony zł. Łącznie wyniosły one 5.731.070,82 zł. W okresie od 1.07-31.08.1946 roku budżet Komitetu wykazywał saldo ujemne przekraczające 550 tys. zł. Dlatego Prezydium zdecydowaną większość wniosków o dotację kierowanych do Komitetu załatwiała odmownie. W tym czasie prezydent J. Twardzicki przeprowadził rewizję poborów oraz zawiesił wypłacanie pensji wszystkim członkom Prezydium. APB, ZM, sygn. 596, Sprawozdanie finansowe Pomorskiej Wystawy na dzień 1.03.1947 r. z dnia 25.04.1947 r., bp; Tamże, Sprawozdanie skarbnika Komitetu za czas od 1.07. do 31.08. z dnia 4.09.1946 r., bp.; APB, ZM, sygn. 593, Protokół posiedzenia Prezydium Komitetu z dnia 4.07.1946 r., bp.

stanowiły kwoty przechodnie¹⁶⁸. Komisja Rewizyjna Komitetu pod przewodnictwem Stefana Marchlewskiego zbadła bilans i sprawozdania finansowe Komitetu oraz Sekcji Wystaw, w wyniku czego przyjęła je i udzieliła Prezydium pokwitowania¹⁶⁹.

Komitet planował początkowo zakończyć swoją działalność w listopadzie 1946 roku, prezydent J. Twardzicki uzasadnił ten termin chęcią przekształcenia Komitetu rocznicowego w Komitet Budowy Teatru jeszcze w roku jubileuszowym¹⁷⁰. Ze względu na trwający proces rozliczania finansowego stało się to wówczas niemożliwe. Dopiero na początku maja 1947 roku Prezydium ustaliło, że końcowe posiedzenie Komitetu odbędzie się 20 maja 1947 roku. J. Kołodziejczyk zobowiązał się wykonać ostatnie prace w związku z przygotowywaną z tej okazji *Jednodniówką sprawozdawczą* i opublikować ją w połowie miesiąca. Podjęto również decyzję, że pamiątkowe znaczki zostaną przekazane na rzecz budowy nowej siedziby teatru¹⁷¹. Ostatniemu posiedzeniu Komitetu przewodził W. Wojewoda. Na samym początku prezydent J. Twardzicki zdał sprawozdanie z ogólnej działalności i stwierdził, że *okres obchodu 600-lecia był pewnego rodzaju natchnieniem dla mieszkańców naszego miasta i odegrał ważną rolę w rozwoju życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego Bydgoszczy*¹⁷². Następnie na wniosek przewodniczącego zebrani udzielił Prezydium absolutorium, po czym przystąpiono do wręczania medali i dyplomów pamiątkowych osobom zasłużonym dla Komitetu. Na zakończenie przyjęto uchwałę o jego rozwiązaniu i powołaniu Komisji Likwidacyjnej, po czym zawiązano Komitet Budowy Teatru Miejskiego¹⁷³.

Obchody jubileuszu 600-lecia Bydgoszczy w 1946 roku miały charakter odolny, pozwoliły zaktywizować osoby i podmioty związane z miastem i zaprezentować ich twórczy dorobek. Sprzyjała temu ogólna sytuacja pomimo ograniczeń wynikających z przemian społeczno-politycznych oraz gospodarczych, jakie zachodziły w kraju. Był to moment o względnie największych możliwościach działania dla społeczeństwa obywatelskiego, okres przejściowy między *Polską lubelską* a Polską pod rządami PZPR¹⁷⁴. W dużym stopniu na kształt ówczesnej rzeczywistości społecznej wpływały normy prawne, a szerzej wzorce kulturowe,

¹⁶⁸ APB, ZM, sygn. 596, Sprawozdanie finansowe skarbnika Komitetu z dnia 1.03.1947 r., bp.

¹⁶⁹ APB, ZM, sygn. 596, Protokół Komicji Rewizyjnej Komitetu posiedzeń w dniach 27.02, 3-11-14-18.03, 9.04 i 9.05.1946 r., bp.

¹⁷⁰ APB, ZM, sygn. 593, Protokół posiedzenia Prezydium Komitetu w dniu 11.10.1946 r., bp.

¹⁷¹ APB, ZM, sygn. 593, Sprawozdanie z posiedzenia Prezydium Komitetu w dniu 9.05.1947 r., bp.

¹⁷² APB, ZM, sygn. 593, Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu w dniu 20.05.1947 r., bp.

¹⁷³ Tamże. Na czele nowego komitetu stanęli J. Twardzicki, S. Wojciechowski, S. Stróżyński i A. Mańczak. Jego członkami zostali m.in.: S. Rutkowski, W. Styczeń, J. Kołodziejczyk, J. Remer, A. Rodziewicz, E. Brzoszkowski i inni.

¹⁷⁴ A. Paczkowski, *Pół wieków dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 1998, s. 161-163.

pochodzące z okresu II Rzeczypospolitej. Do pewnego stopnia w trakcie jubileuszu, zwłaszcza na *Pomorskiej Wystawie*, zaprezentowano osiągnięcia Bydgoszczy sprzed wojny. Sama idea wystawy gospodarczej wywodziła się z tamtego czasu, swoje wyroby wystawiła większość bydgoskich firm, które pozycję na rynku osiągnęły przed 1939 r. Największe oraz poniemieckie przedsiębiorstwa zostały znacjonalizowane lub znajdowały się pod zarządem państwowym, jednak bardzo często ich byli właściciele wciąż w nich pracowali w roli dyrektorów czy specjalistów. Wysiłek organizacji wystawy wzięło na siebie środowisko rzemieślników, posiadające długoletnie tradycje i zajmujące ważną pozycję w strukturze bydgoskiej gospodarki, a jednocześnie cieszące się szerszymi możliwościami działania jako *mała inicjatywa prywatna*. Twórczy wkład w przeprowadzenie obchodów wniosły także osoby, które od wielu lat były związane z miejską kulturą, edukacją, publicystyką czy sportem. Po zakończeniu wojny przystąpiły do reaktywowania lub zakładania w oparciu o nabyte doświadczenia instytucji i organizacji działających w tych przestrzeniach. W te inicjatywy czynnie angażowali się również nowi mieszkańcy Bydgoszczy, co niejednokrotnie przynosiło wymierne efekty, wystarczy przypomnieć osoby A. Rezlera i J. Jasińskiego i ich wkład w powstanie Miejskiej Orkiestry Symfonicznej. Oficjalne obchody jubileuszu zogniskowały i przyspieszyły podejmowanie tego rodzaju działań, nie tylko w ścisłej współpracy z Komitetem. Prezydent. J. Twardzicki również ze względu na nie wyszedł z inicjatywą reaktywowania Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy w marcu 1946 roku. Także wiele prac związanych z odbudową i remontami na terenie Bydgoszczy wiązano z 600-leciem, choć nie odpowiadała za nie bezpośrednio Sekcja Urbanistyczna, w tym okresie oddano do użytku m.in. mosty Bernardyński oraz Portowy i Jagielloński przy ul. Focha.

Działania Komitetu i współpracujących z nim podmiotów pozwoliły na przygotowanie bogatego programu uroczystości, który poszerzał się także w trakcie trwania jubileuszu. Pomimo pewnych niepowodzeń liczne cele przyjęte przez sekcje zostały zrealizowane. Również strategiczne, przedstawione przez prezydenta J. Twardzickiego na posiedzeniu MRN, przynajmniej w pewnym zakresie zostały osiągnięte. *Pomorska Wystawa* oraz imprezy kulturalne i sportowe pozwoliły zaprezentować dorobek Bydgoszczy mieszkańcom miasta i gościom z całej Polski oraz wskazać jej wkład w proces odbudowy kraju. Natomiast w kwestii nawiązania silnej współpracy z innymi ośrodkami nie odniesiono poważnych sukcesów. Wiele zrobiono w dziedzinie promocji miasta, co wiązało się z chęcią podniesienia jego rangi i prestiżu, choć wydaje się, że Komitet liczył na większą przychylność ze strony najważniejszych przedstawicieli władz państwowych. Z tego też względu zachowywał daleko idącą poprawność polityczną, nie okazując

zainteresowania nawiązaniem relacji z partią opozycyjną. W działalności Komitetu można dostrzec m.in. wpływ członków SP, którzy posiadając w Bydgoszczy szerokie zaplecze, uczestniczyli aktywnie w jego pracach, nie stał się on jednak narzędziem żadnej z partii politycznych, wykorzystywanym do celów propagandowych. Ryszard Kozłowski stwierdził wręcz, że obchody jubileuszu *w jakimś stopniu odciągnęły uwagę mieszkańców od rozgrywającej się walki politycznej*, zwłaszcza w kontekście kampanii referendalnej¹⁷⁵. Decyzje podejmowane przez Komitet miały znaczący wpływ na funkcjonowanie miasta w 1946 roku, stał się on w pewnym zakresie jednostką nadrzędną, względem której podporządkowywały swoje działania inne instytucje, zwłaszcza Zarząd Miejski. Komitet wiązał ze sobą samorząd terytorialny, gospodarczy, instytucje publiczne, organizacje społeczne i koordynował ich pracę na rzecz jubileuszu. Niejednokrotnie zdarzało się, że jego członkowie odpowiadali za wykonanie tego rodzaju zadań również jako urzędnicy pracujący w magistracie lub w urzędzie wojewódzkim. Bez wydatnego wsparcia tych instytucji wiele przedsięwzięć mogłoby nie zostać zrealizowanych. W dorobku Komitetu niektóre osiągnięcia nabrały trwałego charakteru, wiele instytucji kulturalnych działających w Bydgoszczy swoje korzenie ma osadzone w roku jubileuszowym. Także zmiany, jakie wówczas się dokonały w przestrzeni miejskiej i architekturze, są widoczne do dnia dzisiejszego. Z pewnością impreza gospodarcza, jaką była *Pomorska Wystawa*, posiadała ogromny potencjał, aby była kontynuowana i rozwijana w nowych formach, podobnie jak wiele innych inicjatyw z tego okresu, które jednak ze względu na dokonane wkrótce przemiany gospodarcze i społeczno-polityczne straciły taką możliwość. Trudno określić, w jakim stopniu ówczesne wydarzenia wywarły wpływ na tożsamość mieszkańców miasta, jednakże z pewnością nie pozostawały one neutralne. Ich skala była imponująca, zwłaszcza gdy uwzględni się trudności wynikające z ogólnej sytuacji gospodarczej, w jakiej znajdowała się Polska po wojnie i niewielki budżet, jakim dysponowali organizatorzy. Ulokowanie władz wojewódzkich w Bydgoszczy i jej wzrastająca ranga w skali kraju, pozytywne opinie o jej potencjale gospodarczym i znaczeniu jako węzła komunikacyjnego napływające od zewnętrznych środowisk, wreszcie duma z tego, co już osiągnięto, pozwalały członkom Komitetu z dużą nadzieją spoglądać w przyszłość mającą przynieść miastu możliwości wszechstronnego rozwoju. Dostrzegł to Andrzej Bukowski, który podsumowując przebieg uroczystości rocznicowych na łamach *Przeglądu Zachodniego* akcentował, że *najczęściej uroczystości jubileuszowe urządzają się po to, ażeby przeżywać i bilansować przeszłość. Bydgoszcz jednak stosunkowo niewiele poświęciła uwagi swojej 600-letniej historii, natomiast wszystkie siły*

¹⁷⁵ R. Kozłowski, *Niektóre problemy życia...*, s. 74.

*skupiła około chwili bieżącej i około swej przyszłości. Stąd jubileusz miasta stał się nie tyle uświęceniem dotychczasowych dziejów, ile zapoczątkowaniem nowego okresu rozwoju*¹⁷⁶.

**Bydgoszcz looking into the future.
The 600th anniversary celebrations of the city in 1946**

keywords: 600th anniversary of Bydgoszcz, celebrations, exhibition

The 600th anniversary of chartering the city of Bydgoszcz by Casimir the Great, celebrated in 1946, became a pretext to organize jubilee festivities. In August 1945, at the meeting of the Municipal National Council, the decision was made that the event will be organized by the Committee for the celebration of the 600th anniversary of the city. Its activity was joined by representatives of the local authorities, business self-government, public institutions and social organizations. As a result of effective efforts, the patronage over the jubilee was taken by President of Poland B. Bierut and Prime Minister E. Osóbka-Morawski along with the majority of ministers from his Cabinet. In order to make activities more efficient, the Presidium of the Committee was appointed, led by Chairman J. Twardzicki and several divisions responsible for removal of war debris and cleaning of the city, preparation of solemn commemorations, cultural and sporting events, and the Pomeranian Exhibition of Industry, Crafts and Trade. Official celebrations had continued between April 19 and September 1, 1946, filled with an extensive calendar of events. The Committee focused primarily on issues related to the present and past of the city, placing emphasis on providing to Bydgoszcz the greatest prospects for development. The event achieved organizational success. Many cultural institutions operating these days in Bydgoszcz were originated in that period. The jubilee also left its mark on the spatial and architectural image of the city.

**Bydgoszcz, das den Blick auf die Zukunft heftet.
Feierlichkeiten zum 600. Jahrestag der Stadt im Jahr 1946**

Schlüsselwörter: 600. Jahrestag der Gründung von Bydgoszcz, Feierlichkeiten, Ausstellung

Der im Jahr 1946 fallende 600. Jahrestag der Gründung von Bydgoszcz von Kasimir dem Großen diente als Vorwand für Jubiläumsfeierlichkeiten. Im August

¹⁷⁶ A. Bukowski, *Pokłosie 600-lecia m. Bydgoszcz*, „Przegląd Zachodni”, R. II (1946), z. 10, s. 859.

1945 wurde in der Sitzung des Nationalen Stadtrates entschieden, dass diese Feierlichkeiten durch das Komitee zur Vorbereitung der Feierlichkeiten zum 600. Jahrestag der Stadt organisiert werden. Daran beteiligten sich Vertreter lokaler Behörden, der wirtschaftlichen Selbstverwaltung, der öffentlichen Anstalten und gesellschaftlichen Organisationen. Infolge der erfolgreichen Bemühungen übernahmen der Staatspräsident B. Bierut und der Premierminister E. Osóbka-Morawski mit den meisten Ministern in seiner Regierung die Schirmherrschaft über den Jahrestag. Um die Unternehmungen des Komitees zu verbessern, wurden das Komiteepresidium mit dem Präsidenten J. Twardzicki an der Spitze und einige Abteilungen gegründet, die für die Beseitigung der Kriegszerstörungen und Aufräumarbeiten in der Stadt, die Vorbereitung von weihvollen Festveranstaltungen, Kultur- und Sportveranstaltungen sowie die Vorbereitung der Industrie-, Handwerks- und Handelsausstellung von Pommern zuständig waren. Offizielle Feierlichkeiten dauerten vom 19. April bis zum 1. September 1946 und das Programm war an Ereignissen reich. Das Komitee konzentrierte sich in seiner Tätigkeit vor allem auf die mit der Gegenwart und der Zukunft der Stadt verbundenen Probleme und zog die Sicherung der Stadt Bydgoszcz der möglichst umfassenden Entwicklungsperspektiven in Betracht. Das Komitee hat einen organisatorischen Erfolg davongetragen, viele Kulturanstalten, die in der Gegenwart die Tätigkeit ausüben, reichen bis in diese Zeit zurück. Der Jahrestag hat ebenfalls in dem räumlichen und architektonischen Gesamtbild der Stadt Spuren hinterlassen.